

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 287 (10 458)

Poznań, wtorek 20 grudnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Z udziałem P. Jaroszewicza

Zakłady Płyt Wiórowych w Grajewie uruchomione

19 bm w Grajewie w woj. łomżyńskim oddane zostały do eksploatacji zakłady płyt wiórowych zbudowane w dwóch etapach w latach 1974-77. W pierwszej fazie wzniesienia tej fabryki, przed rokiem, ruszył oddział płyt wiórowych surowych, zaś w październiku br podjęto produkcję w oddziale płyt laminowanych. Nastąpiło to jeszcze w toku budowy, którą obecnie zakończono. Uroczystego otwarcia zakładów dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz. Grajewskie zakłady obrotowo-rolnicze w budowie obiektu w Wieruszowie w woj. łódzkim, należą do największych i najnowocześniejszych w Europie. Dzięki zaistnieniu wysoko sprawnym, precyzyjnym maszyn zakłady wykorzystują do produkcji najmniej wartościowe asortymenty surowca — drewno tzw. średnio i małowymiarowe i odpady przemysłowe (w tym także trociny, pył drzewny) przetwarzając je na wysokiej jakości materiały. Oddział płyt wiórowych surowych wytworzy w 1978 r. ponad 230 000 metrów sześciennych materiałów.

Dokończenie na str. 2

Przygotowania do podróży prezydenta USA

Przygotowania do podróży prezydenta J. Cartera, w czasie której złoży on wizytę w Polsce i innych krajach, będą w Waszyngtonie coraz większe zainteresowanie, są przedmiotem licznych komentarzy, wypowiedzi, doniesień prasowych. Doradca Prezydenta ds. bezpieczeństwa Zbigniew Brzezinski w wywiadzie telewizyjnym, w którym omawiał swoją pracę w Białym Domu, mówił również o politycznych przygotowaniach do podróży. Podkreślił, że celem wizyt nie jest podpisywanie jakichkolwiek nowych umów czy porozumień, a jedynie dokonanie konstruktywnej wymiany poglądów, z myślą o umocnieniu międzynarodowego zaufania i atmosfery bezpieczeństwa. Poniedziałkowe dzienniki waszyngtońskie podały, że w Białym Domu pracuje już pełna para specjalny, bez mała 30-osobowy zespół przygotowujący cy w najdrobniejszych szczegółach program podróży. Podano do wiadomości, że cała ekipa prezydencka liczyć będzie około 400 osób, łącznie z dziennikarzami, w liczbie około 170 osób. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Na audycji w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński przyjął 19 bm. na audycji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Zambii P. L. Kasande, który złożył listy uwierzytelniające.

Protokoły handlowe

W Belgradzie podpisano polsko-jugosłowiański protokół o wzajemnych dostawach towarów w 1978 roku. Przewiduje się, że dwustronne obroty handlowe w 1978 roku — będą wyższe o około 30

Z nowymi dokonaniem i programem staje Wielkopolska przed II Krajową Konferencją PZPR

Plena KW PZPR w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile

W Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i w Pile odbyły się wczoraj posiedzenia Komitetów Wojewódzkich PZPR. Choć tematyka, sformułowana w porządku obrad tych posiedzeń różniła się nieco, wspólnym dla wszystkich problemem była ocena realizacji partyjnego programu społeczno-gospodarczego rozwoju regionu w świetle uchwał VII Zjazdu i plenów KC oraz przygotowania wojewódzkich organizacji partyjnych do II Krajowej Konferencji PZPR i bliskich wyborów do rad narodowych.

Na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, w zagajeniu dyskusji i sekretarza Jerzy Zasada przytoczył wnioski Egzekutywy KW, wypływające z zakończonej kampanii sprawozdawczo-wyborczej organizacji partyjnych stopnia podstawowego. Potwierdziły one skuteczność twórczego podejścia 110-tysięcznej rzeszy członków partii Poznańskiego do swoich zadań gospodarczych i ideowo-wychowawczych. Dowodem tego są wyniki produkcyjne, przekraczające w przemyśle o 1,5 procent zadania planu. Produkcja sprzedana zwiększyła się w br. o 10 procent; łącznie produkcja sprzedana wyrobów rynkowych stanowi 44 proc. całej produkcji. Duży w tym udział mają uczestnicy zabiegów wycieczek przez instancje partyjną, Wojewódzkiego Banku Wyrobów Rynkowych. Na 14 mld zł (wobec 110 mld zł całej produkcji) szacuje się wyroby eksportowe i będzie ich więcej, jeśli pomyślnie wywiąże się z zadań jeszcze 41 przedsiębiorstw województwa.

Dobrze wypadła rolnictwo, które zapewniło o 7,8 jednostek zbożowych z hektara więcej niż średnio w kraju. Wpływa na to wielkotowarowa produkcja uspołecznionego sektora gospodarzącego już na 45 procentach ogólnego arealu województwa.

Ziemia jednak nie wszędzie rodzi intensywnie, lepiej mogą ją wykorzystać dobrzy, wyspecjalizowani rolnicy; są trudności w budownictwie i transporcie mimo ofiarności załóg, które trzeba usunąć w toku dalszego działania; rozwijać trzeba produkcję na rynek i eksport; wreszcie dalszą dbałość o warunki socjalne pracowników i bytowo ogółu społeczeństwa — oto zadania społeczno-gospodarcze dla wojewódzkiej organizacji partyjnej. Także program, który skupić powinien wszystkich uczestników PJJN w nowej kadencji rad narodowych.

Dyskutanckie przytaczali przykłady dobrej roboty w przemyśle, rolnictwie, w administracji terenowej. Wskazywali jednocześnie na usterki, które wprawdzie trzeba pokonywać na własnym gruncie, tylko taka bowiem może być miara poznańskich gospodarności. Zabrał również głos kierownik zespołu doradców naukowych i sekretarza KC PZPR prof. Paweł Bożyk. Wysoce ocenił on wyniki ekonomiczne Poznańskiego. Podkreślił, że rok 1978 będzie rokiem długotrwałego manewru gospodarczego, który preferuje rozwój produkcji żywności, towarów masowego zapotrzebowania, budownictwa mieszkaniowego, eksportu. Głównym czynnikiem powodzenia manewru będzie teraz większa efektywność roboty, skuteczność zarządzania i realizacja powziętych postanowień.

Plenum przyjęło, w formie uchwały wnioski wynikające z obrad oraz wybrało 74 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR. Wśród nich 38 osób to robotnicy, 18 — rolnicy, 24 pracownicy umysłowi. (zs)

Plenarne posiedzenia Komitetów Wojewódzkich PZPR odbyły się wczoraj także w: Białymstoku, Bydgoszczy, Ciechanowie, Gdańsku, Elblągu, Jeleniej Górze, Katowicach, Krośnie, Legnicy, Lublinie, Łodzi, Opolu, Płocku, Przemyślu, Siedlcach, Suwałkach, Szczecinie, Tarnobrzegu, Tarnowie, Walbrzychu i Włocławku.

Odbyły się też posiedzenia komitetów partyjnych w okręgach wojskowych: Pomorskim, Śląskim i Warszawskim oraz Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. PAP

Górnicy z „Kłodawy” wykonali roczny plan

14 grudnia górnicy kopalni „Kłodawa” w województwie konińskim zameldowali o wykonaniu planu rocznego, dostarczając 1 250 000 ton soli. Równocześnie wykonali oni, podjęte z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej, zobowiązanie wydobycia 10 000 ton ponad plan. Do końca bieżącego roku górnicy z „Kłodawy” wydobędą 71 000 ton soli. (PAP)

„Salut-6” kontynuuje lot 1283 obroty wokół Ziemi

Wczoraj do godziny 14 czasu moskiewskiego orbitalna stacja naukowa „Salut-6” wykonała 1283 obroty wokół Ziemi, z czego 129 z załogą na pokładzie.

Kolejny dzień roboczy kosmonautów Jurija Romanienki i Georgija Greckij rozpoczął się o godzinie 8. W poniedziałek kosmonauci kontynuowali rozpoczęte w niedzielę, przygotowania aparatury naukowej i dokumentacji technicznej do realizacji programu eksperymentów naukowych.

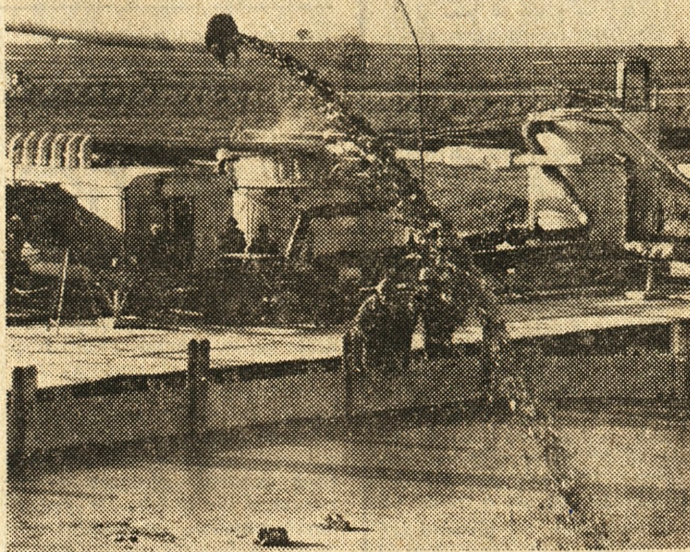
Na pokładzie stacji, oprócz aparatury naukowej wymagającej obsługi kosmonautów, znajdują się automatyczne urządzenia w tym m. in. apa-

ratura służąca do kontroli sytuacji meteorologicznej w otaczającej stację przestrzeni kosmicznej. Rejestruje ona cząsteczki mikrometeoroidów, o masie rzędu miligramów, które znajdują się w jej „polu widzenia”. Dane uzyskane z pośrednictwem tej aparatury są następnie konfrontowane z danymi naziemnych stacji radio lokacyjnych.

Dowódcą stacji i inżynier pokładowy zakomunikowali, że wszystkie systemy pokładowe stacji funkcjonują normalnie a samopoczucie członków załogi jest dobre.

Prace na orbicie okołozemskiej są kontynuowane. (PAP)

Siarka koło Lubaczowa



W Smolńcu — doświadczalno-produkcyjnej kopalni siarki prowadzi się badania nad dostosowaniem technologii wydobycia siarki metodą podziemnego wytopu w tutejszych warunkach geologicznych. Metoda ta z powodzeniem stosowana jest od lat w kopalniach w Grzybowie i Jeziorku, jednak w odmiennych niż lubaczowskie warunkach geologicznych. Pierwsze tony siarki z kopalni w Smolńcu już wydobyto. Na zdjęciu: siarka płynie na składowisko.

CAF — fot. Lokaj

Narada w KC PZPR

Doskonalenie współpracy gospodarczej z zagranicą

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 19 bm. narada przedstawicieli kierownictwa i sekretarzy organizacji partyjnych z central i przedsiębiorstw handlu zagranicznego oraz gospodarki morskiej, a także instytucji i placówek współpracujących z tymi przedsiębiorstwami — na temat realizacji przyszłorocznych zadań naszej współpracy gospodarczej z zagranicą. W naradzie wzięli udział kierownicy wydziałów ekonomicznych KW PZPR z tych województw, w których mieszczą się większe przedsiębiorstwa handlu zagranicznego.

W toku narady położono szczególny nacisk na problemy praktycznej realizacji podstawowego zadania, jakim jest ponad 10-procentowy (w porównaniu z br.) wzrost eksportu. Wskaźnik ten zaplanowano ostrożnie, licząc się z tym, że niesprzyjająca koniunktura na rynkach zachodnich może nam nadal utrudniać zbyt wielu towarów. Ale te właśnie obiektywne trudności i realne wyważenie wskaźnika wzrostu eksportu — wskazywano na naradzie — muszą stanowić bodziec do generalnej zmiany podejścia do zagadnień eksportowych wśród wszystkich naszych pro-

ducentów. Wymaga to z jednej strony pogłębienia i usprawnienia systemowych powiązań przedsiębiorstw handlu zagranicznego z przemysłem, produkującym na eksport, z drugiej — dalszej poprawy struktury naszego wywozu. Chodzi zwłaszcza o większy w nim udział wyrobów przemysłu elektromaszynowego, w tym szczególnie takich, które są efektem specjalizacji i kooperacji produkcyjnej.

Nie jest tajemnicą, że — chociaż w br. nasz handel zagraniczny rozwijał się szybko i eksport rósł zgodnie z założeniami szybciej niż import — to jednak cechują ten handel pewne napięcia. Mówiąc o prostu: z niektórymi krajami w strefie wolnodelowizowej nie osiągnęliśmy w eksporcie spodziewanych wyników. Co więcej — wielu jeszcze naszych eksporterów hołduje teorii ilościowego wzrostu wywozu. A dzisiaj liczy się już nie tylko ilość, ale przede wszystkim jakość oferowanych towarów.

Na naradzie szczególnie dużo uwagi poświęcono rozwojowi naszego handlu zagranicznego z krajami socjalistycznymi. Dynamika wzrostu obrotów z tymi krajami ma być bowiem szybsza niż z krajami. Dokończenie na str. 2

Pismo J. Cartera do A. Sadata

Agencja MENA poinformowała, że prezydent Egiptu A. Sadat otrzymał pismo od prezydenta USA, J. Cartera. Pismo przekazał ambasador USA w Kairze. Agencja nie podaje czego dotyczy pismo, ale przypuszcza się, że jest ono związane z planem uregulowania problemu bliskowschodniego. PAP

Premier Izraela przybędzie do Egiptu

Agencja Reutersa w doniesieniu z Ismaili píše, że premier Izraela M. Begin ma przybyć do tego miasta w poniedziałek w celu przeprowadzenia rozmów z prezydentem Egiptu, A. Sadatem na temat uregulowania problemu Bliskiego Wschodu. Po spotkaniu ma się odbyć wspólna konferencja prasowa. Korespondent Reutersa twierdzi, iż informację tę uzyskał od osoby przygotowującej spotkanie. (PAP)

Wznowienie konferencji w Kairze

Po trzydniowej przerwie wznowione zostały w poniedziałek obrady konferencji w Kairze. Jest to już trzecie posiedzenie konferencji, której inaugurację odbyła się w ubiegłą środę. Jak twierdzą jej uczestnicy, konferencja ma na celu „przygotowanie dokumentów konferencji genueńskiej”. Uczestniczą w niej Egipt, Izrael, Stany Zjednoczone i ONZ.

Władze egipskie wydały zakaz działalności ruchu obrotów pokonaj, informując o tym redaktor naczelny tygodnika „Oktober” po dając że prorządowe środki masowego przekazu wielokrotnie atakowały w ostatnim czasie działalność Krajowej Rady Obrotów Pokonaj w Egipcie. Ma to być pośredni związek z negatywnym stanowiskiem tej rady wobec podróży prezydenta Sadata do Izraela i konferencji kairskiej zwołanej z inicjatywy Egiptu i Izraela dla omówienia spraw bliskowschodnich. (PAP)

od GŁOSU

C o robić, aby nasza gospodarka funkcjonowała sprawniej, a nam żyło się lepiej? — oto temat, który niechętnie przewodził przebiegiem przez salę obrad komitetów wojewódzkich PZPR w całym kraju. Wczoraj odbyły się też posiedzenia plenarne wojewódzkich organizacji partyjnych w Wielkopolsce. Ich uczestnicy nie tylko wybierali delegatów na II Konferencję PZPR, ale także dokonywali przeglądu realizacji tegorocznych zadań oraz omawiali dorobek, który zaprezentują na II Krajowej Konferencji PZPR.

Cokolwiek by powiedzieć o dokonaniach tego roku i o planach na zbliżający się rok przyszły, trzeba zdać sobie sprawę z tego, że dużo jest jeszcze do zrobienia, a tzw. manewr gospodarczy dopiero się zaczął i na jego ostateczne wyniki trzeba będzie jeszcze parę lat poczekać. Wyniki manewru nie przyjdą jednak same. Decydującą rolę w jego powodzeniu odgrywa postawa wszystkich ludzi pracy. Mówiono o tych sprawach na poszczególnych plenach, podkreślając także fakt, że są jeszcze dziedzinę wymagające poprawy. Między innymi mówiono o przedsiębiorstwach, które mają zalety w produkcji na rynek i na eksport, o rolnikach, którzy za mało troszczą się o to, by ich ziemia rodziła jak najwięcej, o handlu, który przede wszystkim dlatego odczuwa brak niektórych towarów, że przemysł w pogoni za ilością zaniedbuje jakość, dostarczając do sklepów stanowiąc za dużo przysłowiowych bąbli, zalegających magazyny.

Być może, że my, Wielkopolanie, stawiamy przed sobą szczególnie wysokie wymagania, że gdyby inni osiągnęli takie wyniki w przemyśle, a zwłaszcza w rolnictwie, buliby bardziej zadowoleni. Ale czy to źle? Przeciwnie, dobrze, że nie poprzestajemy nawet na dużych osiągnięciach. Dobrze, że sami sobie wyżej podnosimy poprzeczkę. Świadomość, że można i trzeba wyżej i lepiej jest już potęgą sukcesu.

MF

Przepisy nie w pełni respektowane

Warunki pracy załóg w nowych fabrykach

Działalność inwestycyjna z natury rzeczy pociąga za sobą poprawę warunków pracy załóg. Ta prawidłowość potwierdziła się w zdecydowanej większości nowo zbudowanych i zmodernizowanych w ostatnich latach zakładów pracy. Dzięki nowym inwestycjom tysiące zatrudnionych w różnych branżach pracują obecnie w warunkach lepszych, w mniejszym hałasie, w pomieszczeniach o lepszej wentylacji i klimatyzacji. Na tym tle szczególnie rażą te nowo przekazane obiekty, które nie spełniają w pełni wymagań bhp i ergonomii. Analiza przyczyn tych nieprawidłowości i wynikające z niej wnioski dla jednostek projektowania była 19 bm. przedmiotem krajowej narady, w której wzięli udział przedstawiciele biur projektów, zwią-

kowej inspekcji pracy i administracji państwowej.

Mamy cały system przepisów, począwszy od Kodeksu Pracy i Prawa Budowlanego, który ma na celu zapewnienie właściwych warunków bhp w nowych i modernizowanych obiektach już na etapie projektowania. Przed około 10 laty uregulowano system opinio- nia pod tym kątem dokumentacji inwestycyjnej, które to za- danie powierzono rzeczoznawcom d.s. bhp zatrudnionym w biurach projektów. Jednak przepisy te nie są w pełni respektowane. Potwierdzają to inspektorzy pracy.

Przyczyny tych uchybień kryją się we wszystkich fazach procesu inwestycyjnego. Do naj- częstszych grzechów należą zmiany wielkości produkcji i zatrudnienia w przyszłej inwe-

stycji, dokonywane w trakcie opracowywania projektu; rezultatem bywa nadmierne za- szczenie stanowisk pracy. Już na etapie wykonawstwa inwe- storzy zmieniają nieraz założenia technologiczne, co oznacza instalowanie innego rodzaju maszyn i urządzeń w pomieszczeniach już zaprojektowanych. Prowadzi to do improvisowa- nych rozwiązań doraźnych, opóźnień w oddaniu inwestycji a nawet — w niektórych przy- padkach — do wzrostu zagro- żeń wypadkowych.

Znaczna część winy za nie- zadowalające warunki pracy w niektórych nowo oddanych obiektach spoczywa na biurach projektów, skąd niekiedy wychodzą rozwiązania świad- czące o braku zainteresowania dla spraw bhp lub też niezna- jomości tej tematyki. (PAP)

Zakłady Płyt Wiórowych w Grajewie uruchomione

Dokończenie ze str. 1

P. Jaroszewicz spotkał się z budowniczymi i załogą ZPW, którzy zameldowali o podję- tych zobowiązaniach dotyczą- cych dodatkowego wyprodukowa- nia do końca br. około 2 000 metrów sześciennych płyt lami- nowanych i skrócenia o 1 miesiąc okresu osiągnięcia pro- jektowanych zdolności produk- cyjnych wydziału tych płyt.

Premier P. Jaroszewicz prze- kazał w imieniu Biura Poli- tycznego KC PZPR i Rady Ministrów oraz osobiście od I sekretarza KC, Edwarda Gier- ka podziękowania budowlanym i załogom za wspólny wysiłek przy wznoszeniu i uruchamianiu zakładów stwierdzając, iż są one przykładem dobrej ro- boty. Wskazał na znaczenie za- kładów zarówno w aktywizacji społeczno-gospodarczej miasta i regionu, jak i w przyspiesza- niu rozwoju budownictwa i przemysłu meblarskiego.

PAP

Kompromis w sprawie programu

Dokończenie ze str. 1

powołane zostaną dwie główne grupy robocze spotkania. Jedną z nich — do spraw re- dagowania dokumentu końco- wego — ma powołać trzy pod- grupy dla każdego z trzech „koszyków” aktu końcowego. Przewidziano, że powinny one zakończyć swoje prace do 10 lu- tego przyszłego roku. Równocześnie uzgodniono, że plenum pozostanie głównym organem spotkania belgradzkiego. Na posiedzeniach plenarnych każ- da delegacja ma prawo poru- szyć każdą kwestię. W ponie- dzialek po południu na pierw- szym posiedzeniu zebrały się główne grupy robocze dla re- alizacji punktów piątego i szó- stego porządku dziennego spo- tkania „Belgrad 77”.

W poniedziałek odbyła się

także w centrum „Sawa” kon- ferencja prasowa delegacji pol- skiej, którą prowadził jej prze- wodniczący, ambasador Marian Dobrosielski. Konferencja od- była się jeszcze przed zakoń- czeniem obrad plenum, które przyjęło dalszy program pra- cy spotkania. Przedstawiciel Polski zwrócił m. in. uwagę na konieczność zakończenia dyskusji na temat procedury i przejścia do redagowania do- kumentu końcowego. Stwier- dził on również, że spotkanie belgradzkie nie jest konferen- cją na temat praw człowieka i że akt końcowy mówi o dzie- sięciu zasadach współżycia międzynarodowego, a nie tylko o jednej. Tymczasem niektóre delegacje chciałyby na spo- tkanie belgradzkie dyskutować tylko o prawach człowieka.

PAP

Kolejne nazwiska na liście BKA

W RFN na listach gończych Federalnego Urzędu Kryminal- nego (BKA) znalazło się w po- niedziałek pięć nowych naz- wisk. Są to: Sieglinde Hof- mann (lat 32), Stefan Wisnie- wski (lat 24), Ralf Friedrich (lat 31), Monika Helbing (lat 24) i Peter Boock (lat 26).

Jak wynika z informacji BKA, Hofmann, Wisniewski, Friedrich i Boock są podejrza- ni o to, że współpracowali z grupą terrorystyczną Haag — Mayer. Ta grupa w przekonaniu BKA jest stowarzysze- niem terrorystycznym.

PAP

Plenarne obrady KC BPK

19 bm. na posiedzeniu Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej postanowiono zwo- łać na kwiecień 1978 r. ogólnokra- jową konferencję partyjną. Na forum tym omówione zostaną pro- blemy doskonalenia planowego zarządzania gospodarką oraz orga- nizacji pracy i plac.

Plenum omówiło i zaaprobowa- ło projekty planu społeczno — gospodarczego rozwoju kraju oraz budżetu państwa na rok 1978, za- lecając Radzie Ministrów LRB przedłożenie ich Zgromadzeniu Na- rodowemu.

W związku z zadaniami nakre- ślonymi przez XI Zjazd partii, w latach 1978 — 1980 postanowiono dokonać wymiany legitymacji par- tyjnych. (PAP)

Telefony GŁOSU

▲ W Poznaniu na ul. Kraszew- skiego „Fiat” 126 p potrafił, cięż- ko raniąc, 70-letnią kobietę, któ- ra nagle weszła na jezdnię zza parkującego samochodu.

▲ Także w Poznaniu ciężkich obrażeń ciała doznał 23-letni mę- dzyna potrącony przez „Volkswa- gen” na ul. Tarnowskiej.

▲ W Gnieźnie na ul. Czerwo- nej Armii autobus potrafił 18-let- nią dziewczynę, która nagle wbie- gła na jezdnię. Przewieziona do szpitala, zmarła.

▲ W Piętkowie, gmina Krzy- kosy (Poznańskie), „Warszawa” uderzyła w nieoświetlony wóz kon- ny. Obrażenia odniosło dwóch pa- sażerów samochodu oraz dwóch mężczyzn jadących wozem. Zabi- ty został koń.

▲ W Wąlczu (Piłskie) na ul. Zwycięstwa 7-letnie dziecko wbie- gło nagle na jezdnię pod przejeżd- żający samochód „Taran”. Chło- piec doznał pęknięcia podstawy czaszki. (bran)

Stalowy dylemat EWG

Ministrowie spraw zagranicznych 9 krajów EWG zebrał się w po- niedziałek na 2-dniowej sesji w Brukseli, ostatniej w tym roku, aby przede wszystkim przedyskuto- wać niezwykle skomplikowany problem kryzysu w zachodnioeuro- pejskim przemyśle stalowym. Po- zornie może wydawać się dziw- ne, że ten właśnie temat figuruje na pierwszym miejscu porządku dziennego spotkania szefów dypl- omacji, a nie na przykład mini- strów gospodarki.

Okazuje się jednak, że kryzys w przemyśle stalowym EWG, niezale- żnie od jego aspektów wewnętrz- nych, jest w znacznym stopniu problemem międzynarodowym i coraz bardziej rzuca się w oczy „dziewiątki” ze światem zew- nętrznym, zwłaszcza z USA, Ja- ponii, RPA, Koreą Południową, a także niektórymi krajami socja- listycznymi.

Na ogół panuje opinia, że kry- zys ten osiągnął kulminacyjny punkt, a zarazem prognozy zakła- dają utrzymywanie się obecnej sy-

Doskonalenie współpracy gospodarczej z zagranicą

Dokończenie ze str. 1

kapitalistycznymi. Oprócz roz- szerzania naszej oferty w dzie- dzinie wyrobów przemysłu elek- tromaszynowego pod adresem tych krajów, pożądaną jest zwłaszcza zwiększenie tam eks- portu budownictwa i usług.

Szczególne znaczenie — pod- kreślano — ma zwiększenie o- brotów z naszym najważniejsz- ym partnerem — ZSRR. Nie- zbędna jest w przyszłym roku nie tylko pełna realizacja za- wartę umowy handlowej, ale podjęcie wysiłku, by w dzie- dzinie eksportu do ZSRR prze- kroczyć ustalone zadania; wy- dłużać serie produkcyjne tych wyrobów, które zdobyły już sobie uznanie na radzieckim rynku (w tym artykułów prze-

mysłowych powszechnego użyt- ku), oferować nowe wyroby, rozszerzyć dostawy kompletn- ych obiektów przemysłowych, dążyć do zawarcia nowych po- rozumień kooperacyjnych z radzieckim przemysłem.

Zwiększa się inspiratorska i kontrolna rola organizacji partyjnych działających w przedsiębiorstwach handlu za- granicznego i przedsiębior- stwach pracujących na potrze- by eksportu. Uczestnicy nara- dy wskazywali także na wiel- kie znaczenie, jakie dla propa- gandy naszych możliwości eks- portowych i rozszerzenia ofer- ty handlowej powinny mieć przyszłoroczne jubileuszowe — 50 Międzynarodowe Targi Poznańskie. (PAP)

Wykorzystanie osiągnięć medycyny w działalności profilaktycznej

W Ministerstwie Zdrowia i Opie- ki Społecznej dobiegają końca pra- ce nad przygotowaniem programu dalszej poprawy stanu sanitarno- epidemiologicznego kraju oraz us- prawienia działalności Państwo- wej Inspekcji Sanitarnej do roku 1990. Prace, te zmierzają do ma- ksymalnego wzmocnienia działal- ności profilaktycznej, zgodnie z naj- nowszymi osiągnięciami medycy- ny.

Program ustala w dziedzinie me- dycyny zapobiegawczej globalne zadania dla stacji sanitarno-epide- miologicznych oraz współpracują- cych z nimi instytutów naukowo- badawczych i pozostałych zakła- dów służby zdrowia.

Zgodnie z założeniami, głów- nym kierunkiem pracy Państwo- wej Inspekcji Sanitarnej będzie rozszerzenie sanitarnego nadzoru zapobiegawczego i działalności przeciwepidemicznej na wszystkie dziedziny.

Program przewiduje dalsze wzmocnienie nadzoru nad produk- cją artykułów codziennego użyt- ku, jakością środków spożyw- czych, jak również coraz skutecz- niejsze przeciwdziałanie zanie- czyszczeniu naturalnego środowis- ka człowieka. Wiele miejsca w programie poświęca się walce oraz metodom zapobiegania wiru- sowym zapaleniom wątroby.

PAP

Sukces poznańskich chłopców w Salzburgu

W miniony czwartek przeka- załem telefoniczną relację z wie- deńskich koncertów Poznańskie- go Chóru Chłopców pod dy- rekcją Jerzego Kurczewskiego. Teraz, już po powrocie śpiewa- ków do Poznania, kilka informac- ji o ich ostatnich dwóch wy- stępach w Austrii.

Koncert czwartkowy w Salzbur- gu miał szczególną rangę. Mia- sto Mozarta — metropolia mu- zyki klasycznej, wielokrotnie w ciągu roku skupiające najwybit- niejszych wykonawców z całego świata — jest szczególnie trud- ne do zdobycia wstępnym bo- jem. A jednak — między innymi na skutek sygnałów napływa- jących tam z Wiednia po kon- certach naszych chłopców — re- prezentacyjna sala Marmurowa Schloss Mirabell już na długo przed koncertem wypełniona by- ła do ostatniego miejsca dostaw- nego. Po przerwie zaś, opóźnio- nej długotrwałymi okłaskami, na płyciwały także słuchacze znęce- ni telefonicznie przekazywanymi o-

piniami, obstawiając ściany. Kon- cert stał się też ogromnym suke- sem „wybitnych ambasadorów polskiej kultury muzycznej — jak się wyraził recenzent rozgłośni Salzburg — mogących konkuro- wać o palmę pierwszeństwa z Wiener Söngerknaben”.

Końcowy w czasie tego tour- nee występ, Chór Kurczewskiego dawał w podwieńskim Wol- kersdorf, będącym centrum dol- noaustriackiego „zagłębia winar- skiego”, w którym Towarzystwo Austriacko-Polskie tradycyjnie już organizuje doroczne koncerty polskie. I jakkolwiek publiczność tłumnie wypełniająca do ostatnie- go miejsca stojącego aule tam- tejszego gimnazjum była innego rodzaju aniżeli w słynnym festi- walami muzycznymi Salzburgu, także tym razem popis śpiewaczy rozentuzjazmował słuchaczy.

Nie mogę powstrzymać się od wyrażenia osobistej refleksji: czułem się dumny, że mamy tak wspaniały zespół!

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

KRONIKA DNIA

INFORMATYKA W SŁUŻBIE GOSPODARKI

Wczoraj zakończyła się w Poznaniu dwudniowa ogólnopolska kon- ferencja naukowa poświęcona zastosowaniu elektronicznej techni- ki obliczeniowej. Uczestniczyło w niej ponad dwustu reprezen- tantów środowisk naukowych oraz przedsiębiorstw gospodarczych. Dekonali oni konfrontacji poglądów na temat przewidywania trud- ności w wykorzystaniu komputeryzacji, m. in. w wielkich organiza- cjach gospodarczych, w przemyśle chemicznym, w biurach projek- tów, w bankowości i przedsiębiorstwach handlowych. (zr)

WYRÓŻNIENIE PROF. W. TRZEBIATOWSKIEGO

19 bm. w Uniwersytecie Warszawskim odbyła się uroczystość na- dania tytułu doktora honoris causa tej uczelni prof. Włodzimierz- wi Trzebiatowskiemu — członkowi rzeczywistemu Polskiej Akade- mii Nauk. (PAP)

PLENARNE OBRADY ZWIĄZKOWCÓW

19 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Ra- dia i Telewizji, na którym omówiono zadania aktywny związkowego w realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR, a także oceniono doro- bek i zadania w zakresie poprawy warunków bhp oraz przestrzega- nia przepisów Kodeksu Pracy. (PAP)

POSIEDZENIE RADY GŁÓWNEJ NOT

19 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Głównej NOT, na którym przyjęto harmonogram działań Naczelnej Organizacji Te- chnicznej i zrzeszonych w niej stowarzyszeń naukowo-technicznych w zakresie realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR. (PAP)

Decyzja rządu RFN w sprawie R. Hessa

Rząd Republiki Federalnej Nie- miec nie może być zobowiązany do podjęcia kroków prawnych dla uwolnienia Rudolfa Hessa z wię- zienia Spandau w Berlinie Za- chodnim. Takie orzeczenie ooso- bił w poniedziałek Sąd Administr- acyjny w Kolonii, który rozpatry- wał skargę rodziny byłego zastę- pcy Hitlera — Rudolfa Hessa, ska- zanego przez trybunał norymber-

ski na karę dożywotniego więzie- nia.

Dzięki tej skardze rodzina Hessa chciała uzyskać orzeczenie zob- owiązujące rząd RFN do zwroce- nia się z wnioskiem do czterech wielkich mocarstw, które sprawu- ją nadzór nad więzieniem w Spa- dau, o uwolnienie Hessa i do in- terwencji w Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud- nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł). Indeks nr 35028

Nad planem i budżetem

OTWARTA KSIĘGA ROKU 1978

Trudno o przejrzystą fotografię aktualnego stanu i możliwości całej polskiej gospodarki niż ta, jaką daje powzięta w tych dniach przez Sejm PRL uchwała o narodowym planie społeczno-gospodarczym na 1978 rok i towarzysząca jej ustawa budżetowa. Przeglądając ważniejsze punkty tych dokumentów stajemy w samym centrum spraw obejmujących teren od Terespolu nad Bugiem do Kostrzyna nad Odrą i od wybrzeży Bałtyku do Sudetów i Karpat, spraw dotyczących każdego sektora państwowości, wszystkich jej czynników, określających codzienny byt 35 milionów obywateli, a zarazem współgospodarzy kraju.

Narodowy plan zawiera sześć rozdziałów. Jest to sześć haseł wywoławczych programu, o którego spełnienie już dziś, na finiszu bieżącego roku, toczy się ogólnonarodowa batalia i o który toczy się będzie przez następny rok. Podajemy je według systematyzowanej w dokumencie kolejności: **dochód narodowy, poziom życia społeczeństwa, produkcja materialna, czynniki i środki realizacji zadań planu, rozwój społeczno-gospodarczy województw, postanowienia końcowe.**

Nie będzie tu natłoku liczb. Może wystarczy, jeśli wyeksponujemy tylko kilka, z kategorii tych najważniejszych.

A więc: wszelkiego rodzaju przychody pieniężne ludności (płace, renty, świadczenia socjalne, dochody rolników itp., itd.) powinny być w 1978 roku, zgodnie z założeniami planu, **wyższe o 82 miliardy złotych niż w r. 1977** (w tym renty i emerytury — o ponad 20 miliardów). Ponieważ akurat brak pod ręką statystyki liczebności rodzin w Polsce, przeliczmy ten przyrost na jednego statystycznego mieszkańca kraju: **wynadanie na głowę po 2.340 dodatkowych złotych.** Jest to oczywiście średnia, która w odniesieniu do poszczególnych ludzi i grup społecznych wyglądać będzie różnie, w zależności od tego, jaka będzie ich jakość i wydajność pracy.

Z analogicznego przeliczenia wskaźników planu wynika, że owym 82 miliardom złotych dodatkowych przychodów pieniężnych odpowiadać ma dodatkowa (ponad stan z bieżącego roku) masa towarowa wartości ponad 106 miliardów złotych, czyli przeszło 3.000 zł na jednego mieszkańca. Do tego dochodzą usługi: ich podaż na rynku będzie przeciętnie o 13 proc. wyższa niż w roku bieżącym. Dodajmy tu jeszcze rzecz nader istotną: **przeciętny wzrost detalicznych cen towarów i usług nie powinien przekroczyć 1 proc. w skali całego roku.**

Powierzchnia nowo zbudowanych mieszkań będzie wynosiła w sumie około 19 milionów metrów kwadratowych.

Przytoczyliśmy niektóre dane — tylko z drugiego rozdziału narodowego planu. Jak wspomnieliśmy, jest ich sześć. Oto najważniejsze wnioski i refleksje, jakie nasuwają się z ich lektury: **plan, podobnie jak i budżet państwa, jest wewnętrznie całkowicie zbilansowany, a co istotniejsze — odpowiada logice manewru gospodarczego, który kontynuować będziemy**

również w przyszłym roku, w pogłębionej na ogół skali. W języku faktów, które w oparciu o wytyczne planu tworzyć będą wszyscy ludzie pracy, **oznacza to dalszy wzrost płac, realnych dochodów ludności oraz poprawę zaopatrzenia rynku w towary i usługi.** Towarzyszyć temu będzie pogłębienie strukturalnych przeobrażeń w produkcji przemysłowej; polegają one — w dużym skrócie — **na uznaniu produkcji rynkowej oraz eksportowej za szczególnie priorytetową zarówno co do ilości, jak też jakości i różnorodności asortymentowej.** Dalszy motyw przewodni zadań na rok 1978 — to zmniejszenie obciążenia dochodu narodowego inwestycjami, ale przy zachowaniu — podobnie jak w 1977 roku, z większą jeszcze konsekwencją — priorytetu dla budownictwa mieszkaniowego i całokształtu gospodarki żywnościowej. Ogólnie — udział nakładów inwestycyjnych w dochodzie narodowym, przeznaczonym do podziału, będzie odpowiadał w przybliżeniu takiemuż udziałowi inwestycji w rozwiniętych krajach Europy zachodniej.

Jednym z najważniejszych celów, jakie stawia plan na rok przyszły, jest **osiągnięcie zdecydowanej poprawy tego, co w skrócie określa się jako jakość i efektywność pracy.** Znani polscy ekonomiści — profesorowie: Wiktor Herer i Władysław Sadowski — określili spłót różnorodnych, nowych najczęściej okoliczności, w których realizujemy obecnie zadania gospodarczego i społecznego rozwoju — jako stojącą przed nami barierę (a prawdę mówiąc, przed innymi krajami na wschodzie i zachodzie również); tworzy ją bezprecedensowa drożyna surowców i żywności na światowych rynkach przy wybitnym wzroście zapotrzebowania na nie, rosnące koszty nowych inwestycji i postępu technicznego, wyczerpanie się ekstensywnych możliwości rozwoju, przyhamowanie tempa wzrostu w świecie kapitalistycznym i kilka innych obiektywnych czynników. Tę barierę można pokonać w dwojaki sposób: albo czołowym „uderzeniem”, wysoko zwiększając nakłady inwestycyjne we wszystkich gałęziach gospodarki (co robiliśmy w pierwszej połowie lat 70, w zupełnie innych jednak warunkach i przy zupełnie innej koniunkturze na świecie), albo po prostu obejściem bariery, to znaczy — **bardziej umiarkowanym wzrostem całej gospodarki, ale z „wybiciem” spraw dotyczących w szczególności rynku i eksportu.**

Wybieramy ten drugi wariant, w przekonaniu, że w obecnych warunkach lepiej będzie on służył społecznym potrzebom. Jak ze wszystkim, co oznacza pokonywanie przeszkód nie siłą, lecz sposobem — niezbędne są zwiększona dyscyplina społeczna, odpowiedzialność każdego za powierzony mu odcinek pracy i cywilna odwaga przeciwstawiania się wszelkim przejawom niegospodarności, byle jakiej roboty, marnowania czasu, pieniędzy, materiałów i narzędzi pracy.

KAROL RZEMIEŃCIEKI

Zbigniew Staszyszyn, polski reporter Centralnej Agencji Fotograficznej, zna nie tylko tylko bywalcom salony wystawowych. Jego kunsztu twórczego nie trzeba zatem rekomendować. Należy jednak uznać szybkość, z jaką reaguje na aktualne wydarzenia. Dowodem tego jest trwająca obecnie w polskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki (ul. Ratajca 39) wystawa „Wieniawski 77” poświęcona w całości niedawnemu VII Międzynarodowemu Konkursowi Skrzypcowemu im. H. Wieniawskiego.

Autor prezentuje 55 prac wykonanych „na gorąco” w czasie

FOTOGRAFIKA „Wieniawski 77”

kilkunastodniowych zmaganiach konkursowych w auli UAM. Widz ma okazję zapoznać się z czysto reportażową, jednak nie pozbawioną akcentów artystycznych, pracą znanego fotografa. Zdjęcia są zarazem dokumentem z tak ważnego wydarzenia kulturalnego.

Liczne prace spośród całego zestawu odznaczają się swoistym dynamizmem, ukazującym przeżycia i napięcia uczestników kon-

kursu skrzypcowego. Prócz zaś ujęć czysto estradowych, sporo jest „notatek” ujawniających nie tylko tę oficjalną, estradową część wydarzeń związanych z konkursem.

Z. Staszyszyn nie wnika zbyt — w tym przypadku — w od krywcze, wkradając się, nie służy nadzwyczajnych środków wyrazu. Zarejestrował wszystko jak kronikarz, starając się wyłuskać z nadmiaru wydarzeń to, co najistotniejsze. Nie zagubił przy tym ani atmosfery znaczącego wydarzenia, ani napięcia, występujących u poszczególnych aktorów wielkiego spektaklu.

E. C.

Sztuczne kruszywa w budownictwie

Coraz szersze zastosowanie znajdują w budownictwie obiektów produkcyjnych, mieszkaniowych oraz mostów i wiaduktów lekkie kruszywa sztuczne produkowane z surowców naturalnych lub odpadów przemysłowych. Do grupy surowców naturalnych należą pokłady ilaste stanowiące podstawę produkcji keramzytu i glinoporytu, których zasoby szacuje się w kraju na miliardy ton.

Największym producentem keramzytu są obecnie zakłady w Mszczonowie, wytwarzające 250 000 m sześć. kruszywa rocznie. Taką samą ilość kruszywa pod koniec bieżącej 5-letki produkować będą zakłady w Pionich. W najbliższych latach przewiduje się uruchomienie nowych zakładów m. in. w Łęczycy i Koninie.

Łupkoporyt produkowany jest z odpadów węgla w zakładach w Bytomiu i Knurowie w ilości około 600 000 ton rocznie. W następnej 5-letce produkcja tego kruszywa wzrośnie dwukrotnie.

Stosowanie kruszyw sztucznych w budownictwie pozwala m. in. na zmniejszenie ciężaru konstrukcji, a dzięki wykorzystaniu odpadów przyczynia się do ochrony naturalnego środowiska. (PAP)

UWAGI ZALEŻY

— Ponieważ w mojej gminie pełnię funkcję przewodniczącego Komitetu FJN — również ode mnie zależy społeczne życie naszego środowiska. Z siłą przekonywania i umiejętnością budzenia aktywnych postaw wiąże się to, jak będzie się nam żyło na wsiach. Inicjuję wspólnie z innymi czy innymi społeczne, a postulat ludności staram się wykorzystać w działaniu.

Pracuję w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej i jestem odpowiedzialny za mechanizację i wszystkie mechanizmy z naszego kombinatu. W sumie 150 osób. Od tego jak nimi pokieruję, jak zorganizuję pracę zależy sprawność i terminowość obsługi prac rolnych. Wymagam od moich podwładnych, by obowiązki wykonywali solidnie, wydajnie, szybko.



Fot. — H. Kamza

ko. Dbam o to, by urządzenia mechaniczne były należycie wykorzystywane. (len)

Mówił **ALFONS BĄKOWSKI**, przewodniczący Gminnego Komitetu FJN w Tar-nowie Podgórnym, wiceprezes miejscowej RSP.

Owoc dojrzewa pracą

Wmarcu 1977 roku gospodarstwo Szczepana Golińskiego z Pobórki Wielkiej gminy Białosław, woj. pilskie, uzyskało kartę specjalistyczną. Specjalizuje się to gospodarstwo nie typowo — w sadownictwie. Z 17 hektarów gruntów, na 14 owocuje co roku dorodny sad jabłoniowy i czereśniowy. Czereśni jest niedużo, 2 hektary. Odmiany jabłoni są szlachetne, najbardziej wydajne: Boskop, Landsberg, Bankroft i Boiken.

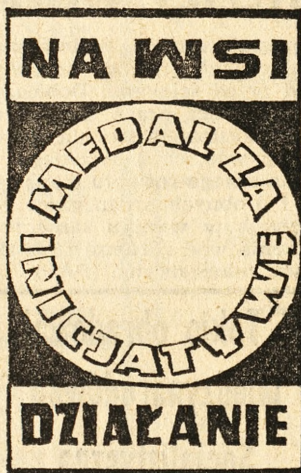
Mimo słabego roku, spowodowanego niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, co mocno odczuli sadownicy, sad Golińskiego owocował dobrze: 300 ton jabłek i 8 ton czereśni, to tegoroczny plon. Takiego wyniku nie uzyskał nikt w pilskim „zagłębiu sadowniczym”, czyli w rejonie gmin Białosław, Wysoka i Wyrzysk.

Dobre wyniki nie były dziełem przypadku. Zdecydowała długoletnia praktyka, fachowość. Mówi o tym Szczepan Goliński:

— Również w sadownictwie o planach przesadza czasem szybka decyzja. W maju zaryzykowałem i udało się. Chodzi o to, że po ulewach w tym miesiącu wykonalem dodatkowo oprysk. To pomogło. Inni sadownicy nie ryzykowali i niestety plon owoców mieli bardzo słaby.

Utrzymać taki sad, to niełatwa sprawa. Przede wszystkim trzeba go wyhodować. Liczacy obecnie 52 lata gospodarz uczył się trudnej sztuki u swego teścia. Wiele lat temu był tu 6-hektarowy sad, próbowano wówczas także produkcji warzyw — „mie wychodziło”. W latach sześćdziesiątych gospodarstwo przejął obecny właściciel. Zdecydował się rozszerzyć sad. Do istniejących 6 dodał 8 hektarów jabłoni.

To był początek trudnej pracy. Sad bowiem sam nie rośnie. Trzeba przyciąć drzewa, spryskiwać chemikaliami przeciw szkodnikom. Na po-



czątku — bywało — ciągnął sam na wózku 100-litrową bańkę; potem bańki ciągnął koń. Wreszcie po wielu latach, dzięki pomocy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej zakupił „Huragana” — aparat silnikowy, bardzo dobry opryskiwacz „Ślask” oraz ciągnik z niezbędnym w sadownictwie wyposażeniem. Brakuje Golińskiemu jeszcze urządzenia do zbioru gałęzi.

Bo z przecinka i zbiorem gałęzi jest co roku wielki kłopot. To najbardziej uciążliwa praca w sadzie, tym bardziej, kiedy jest tak duży. Sadownicy w tym rejonie uważają, że sprawa powinna się zainteresować WSOP, która w większości kontraktuje ich zbiory.

Największe kłopoty były też od lat z wodą. Potrzebna do oprysku, niezbędnego do dobrego owocowania sadu. Do niedawna wodę dowożono z odległego o kilka kilometrów Białosława. Kłopoty skończył się Golińskiemu po wykonaniu odwiertu studni głębinowej i zakończeniu w sadzie budowy zbiornika nawierzchniowego o pojemności 15 000 litrów. Dopiero w tym momencie odetchnął z ulgą w gospodarstwie. Taka ilość wody w razie potrzeby jest pomocna i sąsiadom.

Być specjalistą w indywidualnej produkcji sadowniczej nie jest łatwo. Sad powinien stanowić połowę ogólnej powierzchni zasiewów; inny wariant to: w owocach ziarnkowych — 3 ha, lub 1 ha w owocach pestkowych oraz jagodowych. Nie liczy się bonitacja gleby, jej urodzajność. Plon trzeba zapewnić własną wiedzą i pracą. Znała to tylko ci, którzy się zdecydowali na sadownictwo.

Czy ta produkcja się opłaca? Oczywiście, dochody są znaczne, ale też koszty utrzymania sadu są wysokie. Najtrudniej jednak przetwarzać trudne początki. Szczepan Goliński ma to za sobą. Wyhodował pięknie owocujący sad. Całość produkcji kontraktuje w WSOP. To mu się też opłaca. Może zawsze liczyć na pomoc!

Wysokogatunkowa produkcja to także liczące się oferty eksportowe. W ubiegłym roku sadownik z Pobórki Wielkiej dostarczył 80 ton dorodnych jabłek, w tym zaś roku 50 ton (głównie do NRD). Znaczną część zebranych owoców kieruje do przechowalni w Osieku. Pozostała zatrzymuje we własnych przechowalniach mogących pomieścić 120 ton owoców. Przekazuje je, gdyż nie ma się przepełnione magazyny WSOP. To się również liczy w rachunku gospodarstwa, jako usługa.

Sad Golińskiego jest wzorem dla okolicznych sadowników. Wiedza też, że doradzi, pomoże w kłopotach, jak przy stało na dobrego fachowca i sąsiada.

Gościł kiedyś w swoim gospodarstwie marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, któremu gospodarze województwa prezentowali dorobek Piłskiego. Bo sadownik jest aktywistą Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, znanym w gminie działaczem społecznym i politycznym.

WŁADYSŁAW WRZASK

Świąteczny datek na biednych

Korespondencja z Wiednia

Turysta przyjeżdżający do Austrii widzi kraj piękny i kolorowy, jak z reklamowej pocztówki. Po pierwszych zachwytach nad pięknem krajobrazu stwierdza tak, że, że jest to kraj zamożny. Nie znajduje się zapewne na samym wierzchołku piramidy krajów bogatych, ale na pewno w ścisłej czołówce. Pomyśli o rozwoju gospodarki w latach 70-tych jeszcze bardziej umocnił tę pozycję. Każdy więc turysta, który w te przedświąteczne dni przeczytałby przypadkowo w mieszczańskim dzienniku wiedeńskim „Kurier” apele o datki na biednych, byłby nieco zdziwiony. Pochłonięty urokami Alp nie ma bowiem czasu na zastanawianie się, czy w kraju tym są ludzie żyjący w nędzy.

Wiedeński „Kurier” tymczasem w swojej akcji na rzecz

biednych, którą prowadzi od 20 lat, prosi między innymi o składanie darów w postaci: okurku, maki, ryżu, konserw, słodczy, kawy, herbaty, zup w proszku, ozdób na choinki. Nasze szczególne życzenie — pisać „Kurier” — to maszyny do szycia. Wiele rodzin chłopskich w górach mogłoby przy pomocy maszyn do szycia zaoszczędzić wiele pieniędzy na ubraniu. Redakcja prosi poza tym o różnego rodzaju bieliznę, w tym pościelową, ręczniki, a nawet ściereczki.

Czy rzeczywiście w Austrii są ludzie, którzy potrzebują

tego rodzaju wsparcia? Są, o czym świadczy m. in. opracowany przed paru laty specjalny program rządowy do zlikwidowania nędzy. Istnieje także szacunek, według którego do tej kategorii zaliczyć należałoby około 10 procent ludności, to jest ponad 700 000 osób. Są to przeważnie ludzie starsi, otrzymujący niskie renty, oraz rodziny wielodzietne, których nie stać na zaspokojenie elementarnych potrzeb, na jedzenie, ubranie i mieszkanie.

Dziennik „Kurier” odpowiada także, dlaczego ta bieda

jest niewidoczna. W artykule pt. „Nędza jest coraz bardziej anonimowa” czytamy: „Nie można zaprzeczyć, że nędza istnieje. Można ją tylko ukryć. Można udawać, że jej się nie widzi. Jest to choroba czasów dobrobytu”. Nędzę ukrywa nie tylko społeczeństwo, lecz także sami zainteresowani. Według norm obowiązujących w tym społeczeństwie to, że żyją oni w nędzy oznacza bowiem tylko, że nie udało im się urządzić. Wstydzą się więc swojej biedy i starają się ją ukryć.

I jeszcze jeden rozdział tej

historii. W ramach tej samej akcji „Kurier” zbiera także datki pieniężne na zakup opału dla tych, którzy nie mogą sobie pozwolić na ogrzewanie mieszkań. Z danych, opublikowanych przez gazetę, wynika, że tylko wśród rencistów jest ponad 200 000 osób, które musiałby wydawać połowę z tego, czym dysponują, na zakup opału, a zima w tym roku przyszła wcześniej.

Akcji nadano nazwę „pociąg z węglem”. Sami autorzy przyznają, że problemu tego nie można rozwiązać przy pomocy datków, ale mają na-

dzieje, że dzięki nim chociaż część ludzi w czasie świąt Bożego Narodzenia będzie mogła ogrzać swoje mieszkania.

„Kurier” jest gazetą reprezentującą interesy wielkiego kapitału. Pieniądze na jej wydawanie pochodzą od takich ludzi, jak np. prezes Związku Przemysłowców, który nie dawno określił datki socjalne dla ludzi pracy jako „społeczne pasyżynictwo”. W tej akcji nie chodzi więc ani o zgłębienie społecznych przyczyn nędzy w Austrii, ani o znalezienie możliwości rozwiązania tego problemu. Chodzi po prostu o datek w ramach przedświątecznej akcji, który bogaci powinni złożyć na rzecz biednych. Zadnemu z ofiarodawców nie przychodzi na ogół do głowy, że datek ten otrzymują najczęściej ludzie, którzy trudnili się całe życie i tworzyli bogactwo kraju.

TADEUSZ DERLATKA

Informatyka — nie tak dawno pojęcie w ogóle nieznane

Informatyka — pojęcie nie tak dawno w ogóle nieznane — dziś wprowadzana jest jako osobny przedmiot do programu ... szkół podstawowych. Rewolucjonizuje ona wiele dziedzin współczesnego życia, od nauki do gospodarki. Jak więc przedstawia się program naszych informatycznych działań w nadchodzącym roku?

Przed wszystkim będą kontynuowane prace podstawowe, rozwojowe i wdrożeniowe w zakresie rozwoju sprzętu informatycznego, teleinformatycznego i oprogramowania, w zakresie teoretycznych podstaw informatyki, a także praktycznych zastosowań systemów komputerowych w sferze zarządzania, sterowania procesami wytwórczymi oraz automatyzacji prac inżynierskich i obliczeń naukowych.

Przewiduje się uruchomienie w 1978 roku produkcji nowych typów sprzętu informatycznego i teleinformatycznego, m. in. komputera R-32 z rozbudowaną pamięcią operacyjną; wykonany zostanie zestaw sprzętu informatycznego składającego się na system zdalnego przetwarzania na tej maszynie cyfrowej. Zakłada się też podjęcie produkcji minikomputera SM-3 w kooperacji z innymi krajami socjalistycznymi.

Nastąpi dalszy rozwój zastosowań systemów komputerowych w ramach rządowych systemów informatycznych — Cenplan, Spis, Pesel i Sinto.

Kontynuowane będą prace badawcze i wdrożeniowe nad informatycznymi systemami zarządzania w poszczególnych resortach, m. in. w Minister-

stwie Oświaty i Wychowania, gdzie myśli się o uruchomieniu podsystemu informacji o kadrach nauczycielskich.

Ważną i perspektywiczną dziedziną jest rozwój systemów automatyzacji sterowania procesami produkcyjnymi. W 1978 roku przewiduje się m. in. realizację prac nad kompleksową automatyzacją procesów wytwórczych w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie na Żeraniu oraz w zakładach „Polskolor” w Piasecznie, automatyzację sterowania procesem technologicznym w elektrostalowni Huty im. Nowotki oraz procesami wydobywczymi w kopalniach węgla. Prowadzone też będą prace w dziedzinie dalszego wdrażania informatyki do automatyzacji projektowania i obliczeń naukowych. (PAP)

Polsko-amerykańskie badania czystości wód

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej prowadzi we współpracy z Amerykańską Agencją Ochrony Środowiska badania nad czystością wód. Mają one duże znaczenie dla ochrony środowiska w obu krajach.

Większość prowadzonych obecnie polsko-amerykańskich prac badawczych związana jest

z poszukiwaniem najbardziej skutecznych metod ochrony wód przed ściekami. Dobiegają już końca prace badawcze nad określeniem stopnia eutrofizacji wód, czyli szybkiego i nadmiernego rozwoju planktonu i drobnych organizmów roślinnych w wyniku zanieczyszczenia wód różnymi substancjami mineralnymi. (PAP)

Trwają walki na Saharze Zachodniej

Sprzeczne doniesienia napływają z rejonu Sahary Zachodniej, która obecnie stanowi część terytorium Maroka i Mauritani. Rzecznik POLISARIO oświadczył, że francuskie samoloty wojskowe zaatakowały w ubiegłą środę i czwartek kołumnę powstańców.

Natomiast oficjalne źródła mauretańskie podały do wiadomości, że atak na zgromadzenie powstańców POLISARIO został dokonany przez samoloty mauretańskie. (PAP)

W Tokio obradowała Międzynarodówka Socjalistyczna

W poniedziałek zakończyła się 3-dniowa konferencja Międzynarodówki Socjalistycznej, która obradowała po raz pierwszy w swej historii na kontynencie azjatyckim, w Tokio. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele 21 partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych z 20 krajów.

Na zakończenie obrad opublikowano tak zwane oświadczenie tokijskie. (PAP)

Katastrofa szwajcarskiego samolotu na Maderze

Lotnisko w Funchal na Maderze stało się w niedzielę wieczorem ponownie widowiskiem wstrząsającej tragedii. Samolot Szwajcarskich Linii Lotniczych „SATA” z 57 osobami na pokładzie, przewoźcy na rystów na tę malowniczą wyspę, gdzie mieli spędzić Święta Bożego Narodzenia, legł katastroficie podczas lądowania.

Według zeznań świadków, samolot nie zdołał wylądować na pasie startowym i wpadł do morza w

południowej wioski Porto Novo, odległej o 9 km od lotniska. Uszkodzona maszyna utrzymywała się na wodzie przez pewien czas po czym poszła na dno. Natychmiast wszczęto akcję ratunkową, w której wykorzystano łodzie rybackie. 21 osób wylądowało z wody i przewieziono do szpitala, a ich stan nie budzi na ogół obaw.

Według najnowszych doniesień liczba śmiertelnych ofiar wynosi 19 osób. (PAP)

Zaprzysiężenie rządu Holandii

W poniedziałek odbyła się ceremonia zaprzysiężenia nowego rządu holenderskiego na czele którego stanął przywódca chadeckiej partii, Andreas van Agt. Mimo, że małowe wybory powszechne przyniosły największy w historii sukces sprawującej dotąd władzę Partii Pracy dotychczasowego premiera Joopa den Uyla, która zanotowa-

ła na swym koncie przyrost 10 mandatów w parlamencie — znalazła się ona w opozycji. Holenderscy laburzyści nie zdołali jednak utworzyć odpowiedzialnej koalicji z innymi partiami w związku z tym władza przeszła w ręce partii centroprawicowych.

(PAP)

Próba w przyszłym roku

Skok na motocyklu przez 22 „Fiaty”

Kaskader szwajcarski Zbigniew Rutkowski, członek miejscowego Klubu Motorowego, niedawno jeszcze czołowy polski motocyklista, przygotowuje się do próby pobicia rekordu świata w ... skoku na motocyklu przez samochody. Dotychczasowy rekord należy do amerykańskiego zawodnika, który skoczył przez 21 dużych samochodów, Rutkowski zamierza wykonać skok przez 22 duże „Fiaty”, szczytując w powietrzu przez blisko 35 metrów.

Próba odbędzie się ma w Warszawie. Pierwszy ewentualny termin — marzec przyszłego roku, z tym, że jest on uzależniony od pogody. (PAP)

Córka Z. A. Bhutto w areszcie

W Lahore władze wojskowe zastosowały 8-dniowy areszt domowy wobec Benazir Bhutto — córki byłego premiera Pakistanu i przywódcy Pakistańskiej Partii Ludowej, Zulfikara Ali Bhutto, odsuniętego od władzy w lipcu br. w czasie wojskowego zamachu stanu. Aresztowanie nastąpiło na mocy przepisów o stanie wyjątkowym. Zarzuca się jej prowadzenie szkodliwej działalności politycznej. Jak wiadomo, władze wojskowe wprowadziły częściowy zakaz działalności politycznej w Pakistanie.

W piątek w Lahore — stolicy prowincji Pendżab doszło natomiast do starć między zwolennikami byłego premiera a policją. W czasie tych incydentów została ranna żona b. premiera Nusrat Bhutto. (PAP)

Poznańskie na drugim miejscu w kraju Zakończył się kolejny etap powszechnej zbiórki złomu

Ponad 453 000 ton złomu metalicznego zebrano w toku trzech kolejnych przeglądów i zbiórek tego surowca, które odbyły się w końcu ubiegłego i w bieżącym roku.

Ostatni, trzeci przegląd zakończył się w tych dniach. Jak wynika ze wstępnych obliczeń, poczynając od 20 listopada zebrano dodatkowo około 133 000 ton złomu. Najwięcej tego surowca zebrano w województwach: katowickim (14 900 ton),

Przemysł spożywczy

120 zadań inwestycyjnych

Ocieplenia w ostatnich dniach wykonawcy wykorzystują dla przyspieszenia robót budowlano-montażowych na wielu ważnych inwestycjach przemysłu spożywczego. Do końca br. trzeba bowiem jeszcze zakończyć co najmniej 50 zadań inwestycyjnych w tej dziedzinie gospodarki.

Dotychczas z ważniejszych tegorocznych inwestycji przekazano już m. in. wytwórnię wędlin w Bielsku-Białej duży młyn w Stargardzie Szczecińskim, plantarnię owsa w Kruszwicy, zmodernizowane zakłady mięsne w Jarosławiu oraz słodownię w Sierpcu. W listopadzie oddano w Opolu do użytku oddział produkcji odżywek sypkich dla dzieci.

Łącznie tegoroczna lista zadań inwestycyjnych przemysłu spożywczego obejmuje 120 pozycji, których efektem ma być zwiększenie zdolności produkcyjnych o wyroby wartości 15 mld zł. Poza nowymi zakładami — realizuje się także wiele przedsięwzięć polegających na modernizacji istniejących obiektów. (PAP)

Loteria fantowa PCK

Od kilku dni kioski „Ruch” na terenie całego kraju prowadzą sprzedaż losów loterii fantowej Polskiego Czerwonego Krzyża. Los kosztuje 5 złotych. Całkowity dochód przeznaczony jest przede wszystkim na pomoc dla ludzi samotnych i chorych przebywających w swoich domach.

Do wygrania samochody „fiat” 126 p, telewizory, lodówki, pralki, radioodbiorniki, adaptery. (PAP)

Już dwa lata trwa proces zbrodniarzy z Majdanka

W ubiegłym miesiącu minęły równo dwa lata od rozpoczęcia przed sądem w Duesseldorfie procesu 14 oprawców z byłego hitlerowskiego obozu masowego zagłady na Majdanku. Jeśli nie liczyć jednego programu telewizyjnego, artykułu w tygodniku „Stern”, poświęconego jednemu z obrońców, byłemu hitlerowskiemu prokuratorowi z Bydgoszczy, Harmannowi Stolltingowi, rocznica tego procesu przeszła w zachodniomiejniskich środkach masowego przekazu bez echa. Przemiłczały ją wszystkie wielkie gazety RFN, żaden z posłów nie złożył w Bundestagu interpelacji z zapytaniem, kiedy winnych, a wśród nich główna oskarżona ośławiona strażniczką obozową Hermine Ryan Brausteinera, spotka zasłużona kara.

Mimo że od czasu otwarcia przewodu sądowego odbyło się już przeszło 200 posiedzeń, mimo że przed sądem przewinęło się już kilkadziesiąt świadków, którzy w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości ujawnili całą prawdę o tym miejscu kaźni, gdzie, według szacunkowych danych, zginęło blisko milion ludzi, nikt nie jest w stanie podać żadnej wiążącej daty zakończenia procesu.

Wśród prawników z Duesseldorfu panuje przekonanie, że jeśli obrońcy występujący w tym procesie, w tym m. in. adwokat Stollting, o którego nazwiskowej przeszłości pisał tygodnik „Stern”, nie zmieni swej dotychczasowej taktyki, wyroki nie zapadną wcześniej, niż w 1980 roku.

Obserwując proces można przypuszczać, iż owe pesymistyczne prognozy są całkowicie uzasadnione. Obrońcy robią bowiem wszy-

stko, co w ich mocy aby nie tylko udowodnić, że białe jest czarne, ale uciekają się do najbardziej perfidnych i oburzających kruczków prawnych w celu przedłużenia postępowania sądowego.

Całej ilości zebranego złomu nie udało się jednak przewieźć do hut. Ze względu na trudności z transportem odbiorcom dostarczono tylko około 50 000 ton tego surowca, a pozostałe tony powiększyły zapasy na składowiskach. (PAP)

Sport-sport

Dorobek i zadania PKOl

Wczoraj obradował w Warszawie Zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Tematem obrad była działalność komitetu w minionym roku oraz zadania na rok przyszły.

Przedstawiając ocenę osiągnięć polskiego sportu w 1977 roku prezes PKOl — Bolesław Kapitan stwierdził, że należy z umiarkowanym optymizmem uznać dorobek naszego sportu jako poważny. Jednocześnie zwrócił uwagę na pewne negatywne zjawiska, występujące przede wszystkim w sporcie wysoko kwalifikowanym, którym nie potrafiliśmy się skutecznie przeciwstawić. Dotyczy to głównie regresu w czterech podstawowych dyscyplinach — lekkiej atletyce, podnoszeniu ciężarów, zapasach i kolarstwie. Niepokojąca jest sytuacja w sporcie kobiecym. W sumie, w rankingu olimpijskim w stosunku do Montrealu, w roku bieżącym spadliśmy z piątego na ósme miejsce w świecie.

W bilansie dorobku minionego roku nie można jednak zapom-

nieć o dziesiątkach nowych sekcji sportowych i tysiącach nowych adeptów sportu. Rozpoczęły pracę szkoły mistrzostwa sportowe. Podjęto wiele akcji służących rozbudowaniu zainteresowań sportowych młodzieży, jak np. olimpijski alert młodzieży — Moskwa —30, w którego realizacji współdziałają wszystkie organizacje kultury fizycznej, a głównie ZSMP i CRZZ.

Na igrzyskach w Moskwie Polska będzie bronić piętego miejsca zajętego w Montrealu. Nietłumie to zadanie, bowiem wielu naszych sportowców rywali, a głównie RFN, Bułgaria, Rumunia, Węgry i Japonia, notuje ostatnio wyraźny wzrost poziomu.

Zarząd przyjął program pracy PKOl na 1978 rok, który uwzględnił wszystkie omawiane elementy oraz mocno podkreślił rolę komitetu w popularyzowaniu idei olimpijskiej oraz kształtowaniu naszych reprezentantów, ich patriotycznych i internacjonalistycznych postaw. (PAP)

W turnieju „Izwestii”

Quebec Nordiques — Finlandia 6:6

W czwartym dniu rozgrywanego w Moskwie międzynarodowego turnieju hokejowego o nagrodę redakcji „Izwestia”, rozegrano tylko jeden mecz, w którym spotkali się najslabsze drużyny turnieju — kanadyjski Quebec Nordiques z reprezentacją Finlandii.

Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 6:6 (1:2, 5:2, 0:2). Był to bardzo zaciekły mecz zespołów reprezentujących jednakowoż poziom. W pierwszej i trzeciej tercji przewagę mieli hokeiści Finlandii, którzy — podobnie jak w meczu z CSRS — zademonstrowali dobrą technikę i wielką ambicję. Fatalnie rozegrali drugą tercję, przegrywając ją różnicą aż trzech bramek.

Po tym meczu w tabeli turnieju nie zostały żadne zmiany. Przewadził nadal Szwecja — 4 pkt., przed CSRS — 3 pkt., ZSRR — 2 pkt., Finlandia — 2 pkt. oraz Kanada — 1 pkt. (PAP)

Niedźwiadek „Misza” maskotką moskiewskiej olimpiady

Letnia olimpiada w Moskwie w 1980 r. ma już swoją maskotkę. Będzie nią sympatyczny niedźwiadek „Misza”, którego twórcą jest moskiewski artysta Wiktor Cziżkow.

„W wyborze maskotki moskiewskiej olimpiady uczestniczyło ponad 40 000 stałych widzów bardzo popularnego programu radzieckiej telewizji „W świecie zwierząt” — powiedział prowadzący ten program Wasilij Pieskow. Głosy padały na lisa, jelenia i inne zwierzęta, ale zdecydowanie najwięcej otrzymał sympatyczny niedźwiadek występujący w tym programie.

Maskotka olimpiady moskiewskiej po raz pierwszy została zademonstrowana w poniedziałek, podczas konferencji prasowej w Komitecie organizacyjnym olimpiady — 80. (PAP)

Hokej w hali

Wielkopoleanie w defensywie

W minioną niedzielę w Siemianowicach odbył się drugi turniej grupy „A”, a w pobliskich Michałkowicach pierwszy grupy „B” z cyklu rozgrywek łaskarzy o halo wy Puchar Polski. Nie powiodło się drużynom wielkopolskim. W Siemianowicach drugie miejsce zajęła Warta, a czwarte Pocztowiec. Zwyciężył AZS Katowice, a trzecia była Siemianowiczanka. Natomiast w Michałkowicach druga była Stella, a Lech dopiero czwarty. Raczej nieoczekiwanie, lecz za słuszenie zwyciężył Pomorzanie, a Górnik Siemianowice zajął trzecie miejsce.

Wyniki drugiego turnieju grupy

„A”: Warta — Pocztowiec 12:5, AZS K. — Siemianowiczanka 7:6, Siemianowiczanka — Pocztowiec 9:6, Warta — AZS 10:7, Siemianowiczanka — Warta 11:9, AZS — Pocztowiec 16:6.

Po dwóch turniejach w grupie tej prowadzi Siemianowiczanka ma już 10 pkt. i stosunek bramek 66:47 przed Wartą 8 pkt. 65:53, AZS 6 pkt. 59:55 i Pocztowiec 0 pkt. 41:76.

Wyniki pierwszego turnieju grupy „B”: Górnik — Pomorzanie 0:11, Stella — Lech 7:8, Stella — Górnik 8:6, Lech — Pomorzanie 4:9, Pomorzanie — Stella 9:7, Górnik — Lech 9:8. (ad)

Rekordy Polski pływaków Warty

Podczas rozgrywanych w niedzielę w Poznaniu kontrolnych zawodów pływackich, reprezentanci Warty ustanowili dwa rekordy Polski juniorów Jarosław Świądek 100 m dowolnym przepłynął w 56,6 sek., poprawiając o 0,4 sek. dotychczasowy rekord należący do Pawła Olszewskiego z Lecha. Autorem drugiego rekordu jest Marek Wiktorowski, który na 400 m. dowolnym uzyskał czas 4:18,6 min. Poprzedni rekord należał do tego samego zawodnika i wynosił 4:22,0 min. (wil)

Kurs szkoleniowy dla amatorów żeglarsstwa

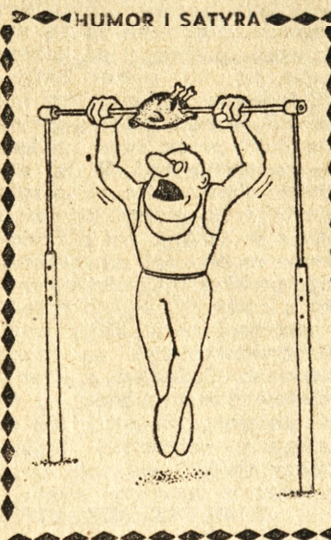
Ośrodek Sportów Wodnych ZSMP w Kiekrzu, co roku szkoli nową grupę amatorów żeglarsstwa i prowadzi również kursy doskonalące umiejętności żeglowania. Nowy cykl szkolenia teoretycznego rozpocznie się 5 stycznia 1978 roku. Zajęcia dla kandydatów na stopień żeglarszą i sternika jachtowego odbywać się będą w czwartki w świetlicy „Energopolu 7” przy ul. Sienkiewicza. Bliższych informacji na ten temat udziela Zarząd Wojewódzki ZSMP — tel. 575-36. (—)

PONIEDZIELNE upicie

Koszykarki Lecha stały się sprawczyńmi dwóch sensacji. W sobotę po bardzo dobrej grze pokonały lidera tabeli — AZS Poznań, w niedzielę natomiast w że nującym stylu uległy zagrożonej spadkiem z ligi Polonii Warszawa. Trener zespołu — KAZIMIERZ LEWANDOWSKI: Na mecz z AZS cały zespół bardzo się zmobilizował. Zawodniczki w 100 procentach wykonywały wszystkie założenia taktyczne. Świetny mecz rozegrała Fromm, bardzo dobrze poczyniła sobie: Stróżyna, Lubczyńska oraz Issmer, która wprowadziła doskonałe kierowała grą. Cały zespół walczył też bardzo dobrze w defensywie, co miało decydujący wpływ na nasze zaskakujące zwycięstwo. Przed meczem niedzielnym powtarzałem dziewczętom w szatni, że jest to pojedynk równie ważny jak z AZS. Niestety mo je podopieczne nie potrafiły zna-

leż recepty na celne rzuty z dystansu koszykarek Polonii, popełniały wiele błędów w obronie i mecz przegrały.

Nie wiedzie się w tegorocznych rozgrywkach koszykarzom Lecha, którzy w niedzielę przegrali kolejny mecz — z Wybrzeżem Gdańsk. Trener zespołu — WOJCIECH PATAN: Jestem zaskoczony słabą postawą moich podopiecznych. Ty dzień temu w spotkaniach wyjazdowych z Górnikiem i Śląskiem potrafili zagrać dobrze, a przed własną widownią rozczarowali. O przegranej zadecydowała świetna dyspozycja rzutowa Jurkiewicz, którego zawodniczka Lecha — Durejko i Blaszcak nie potrafili wyliczyć z gry. Kiedy zaraz po przerwie Wybrzeże uzyskało prowadzenie różnicą kilkunastu punktów, koszykarki Lecha załamały się. Przestali wierzyć, że przy takiej celności rzutów Jurkiewicz, mogą odrobić straty. (wil)



Praca

Przyjmę ucznia w zawodzie rusznikarskim (naprawa broni myśliwskiej). Wawrzyniaka 3, telefon 451-88 — Oborski. 43599g

Pomoc do handlu potrzebna. Tel. 33-14-82, wieczorem. 43606g

Dwie panie (pielęgniarka, dietetyczka), podejmą do datkowania pracę o godz. 15. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43624g.

Przyjmę pracę chałupniczą, życie wyklucone. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43634g.

Przyjmę pracę chałupniczą (oprócz szycia). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43669g.

Przyjmę dozorczość z mieszkaniem dla dwóch osób, może być do remontu, względnie inną pracę w ogrodnictwie. PGR. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43673g

Lakiernika, zatrudnię. Piekary 22/23, lokal 38. 43697g

Pani kulturalna, solidna, gospodarna, po 50, poprowadzi samodzielnie dom na plebanii lub jednej osobie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43459g

Przyjmę dozorczość, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43466g.

Kupno

WSK — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43591g.

Kupię lub wezmę w dzierżawę kiosk kwiaciarski — warzywnicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43664g.

Zegar stojący, barometr, obraz olejny — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43400g.

Nowy ciągnik Ursus C-360 — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43414g.

Zegar wiszący, starodawni — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43416g.

Bony PeKaO, kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43477g.

Sprzedaz

Nowy kołuch damski na szuflady osobę sprzedam. Os. Kosmonautów 16 m. 117 (Winogrody). 43785g

Atrakcyjne chińskie jedwabie, żorżety jedwabne oraz elektroniczne zapalniczki gazowe sprzedam. Tel. 67-94-56, godz. 18-21, niedziela godz. 14-21. 43597g

Akordeon 80-basowy sprzedam. Tel. 66-56-63. 43921g

Ciągnik Ursus C-4011 i prasę do słomy PS 2a sprzedam. Szczepan Ratajczak, Gościnowa, gm. Gniezno. 43175g

Wózek niemiecki głęboki plus spacerówka — sprzedam. Ul. Asnyka 1 m. 3. 43196g

Nowy segment Kowalskich, sprzedam. Poznań, Kilińskiego 14a m. 3. 43584g

Spawarkę transformatorową na 220 V, z kompletnym wyposażeniem — sprzedam. Poznań, ul. Suchocka 3 m. 10. 43392g

Tokarnię, frezarkę poziomą, piłę ramową, sprzedam. Poznań, Kotwica 4. 43405g

Sprzedam węgierskie urządzenia do zdejmowania i zakładania opon. Henryk Ciesielski, Spawie, poczta Golina, tel. M4, k. Konińska. 43198g

Kożuch damski sprzedam. Tel. 531-39. 43221g

Samochody

Nysa Towos, rok prod. 1977 — sprzedam. Sekulski, Os. Wielkiego Października 4 m. 12, po godzinie 16. 43418g

Fiata 126p, 1975 rok — zamienię na większy, sprzedam. Wojciechowski, Mosina, Wawrzyniaka, tel. 572. 43461g

Zastawę 750 — sprzedam. Tel. 20-23-91, od siedemna stę. 43496g

Stara 4 t oraz przyczepę 3,5 t — sprzedam. Apollinari Lewicki, Goryszewo, 88-321 Kwieciszewo k. Mogilna. 43526g

Kupię okazynie Fiata 126p. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43555g

Warszawę 204 — tanio sprzedam. Haegensbarth — Sienko Osada 2, 64-330 Opalenica. 43561g

Fabrycznie nowego Tarpana Pick-up — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43563g.

Wolę M-21, takśówkę — sprzedam. Poznań, ulica Kassysza 1 m. 3. 43301g

Fiata 126p, fabrycznie nowego, korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43309g

Zamienię nowego Tarpana na ciągnik lub sprzedam. Dobieżyn 67, poczta Buk. 43228g

Morrisa lub Austina, na chodzie — kupię. Telefon 33-32-73, po godz. 16. 43374g

Wał do Trabanta — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43728g.

Karoseria Fiata 126p nieuzbrojona (korral) sprzedam. Tel. 629-72. 43974g

Lokale

Lokal handlowy w Poznaniu kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43580g.

W Gnieźnie kupię pomieszczenie nadające się na sklep. Poznań, tel. 456-06. 43601g

Zamienię 2 pokoje przejściowe, kuchnia, łazienka, przedpokój 70 m², parter, podwórze Dzierżyńskiego na duży pokój, kuchnię, peryferie względnie Swarzędz, też samodzielne. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43586g.

2 studentki IV roku angielski, poszukują mieszkania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43559g

Lódź M-2, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43466g.

Mieszkanie 82 m², Jężyce, tel. c. o. — zamienię na dwa mieszkania dwu i jednopokojowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43329g.

Przyjmę bezdzietne małżeństwo na umeblowany pokój. Żeglarska 38. 43323g

Zamienię mieszkanie komfortowe, 4,5-pokojowe na 2 mieszkania dwupokojowe, komfortowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43367g.

Dwupokojowe, komfortowe, 53 m², I piętro, ul. Wroniecka (możliwość garażu) — zamienię na podobne dwu lub trzypokojowe, ewentualnie willowe, ogródkiem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Bezdzietne małżeństwo (członkowie SM), poszukuje pokój z używalnością łazienki. Płatne pół roku z góry. Tel. 67-49-34. 43376g

Kto odstąpi zakład fryzjerski. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43430g

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju z wygodami, mieszkanie, kawalerki. Tel. 620-93. 43442g

Małżeństwo, poszukuje pokoju — Poznań lub okolice. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43458g

Atrakcyjne M-2 Gorzów Wlkp. — zamienię na mieszkanie w Poznaniu, stare lub nowe budowlnictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43492g

Kupię mieszkanie własnościowe M-2, budowlnictwo obojętne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43463g

Sprzedam M-2 własnościowe, I piętro, Os. Kopernika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43465g

Dokwateruję dwie uczennice — śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43540g.

Zamienię duże 3 pokoje z kuchnią i łazienką na dwa mieszkania: 1 pokój i 2 pokoje. Telefon 525-46, po godz. 17. 43548g

Kupię małe mieszkanie własnościowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43567g.

Małżeństwo bezdzietne — przyjmę na pokój. Nowosolska 9. 43527g

Zamienię mieszkanie komfortowe M-4 w Radomiu na Poznań. Oferty kierować: „Słowo Ludu”, Radom, Żeromskiego 58 nr 13311. 2811-K2

Dam mieszkanie na wsi (2 pokoje, kuchnia, woda, prąd, c. o.) w zamian za pilnowanie domu. Oferty 33023, Wrocław, „Prasa”. Podwale 62. 2765-K2

Nieruchomości

Willę, pół domu bliźniaczego w Poznaniu kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44018g.

Działki 640 m² i 760 m² — sprzedam. Informacja — Pobiedziska, Gnieźnieńska 12. 43331g

Działkę budowlaną w Szczepankowie, Spławiu, — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43378g

Sprzedam lub wydzierżawię parcelę 0,5 ha Ławica. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43398g.

Parcelę pod dom bliźniaczy, uzbrojoną — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43399g.

Sprzedam dom 4-pokojowy, woda, gaz, c. o. Bojanowo, ul. Dzierżyńskiego 14. 43437g

Kupię na wsi, miasteczku, blisko Poznania ogródek, względnie ogródek ze starym domkiem, właściciele mogą dalej zamieszkać. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43510g

Kupię domek jednorodzinny w Puszczykowie, lub okolicy Poznania. Wana da Wolna, ul. Leśna 17, 62-041 Puszczykowo. 43536g

Sprzedam rozpoczętą budowę domu jednorodzinnego w Obornikach. Ryszard Majerowicz, 64-500 Szamotuły, ul. Obornicka 40. 43588g

W Poznaniu wezmę w dzierżawę z możliwością kupna dom jednorodzinny z działką około 2.000 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43577g.

Zguby

Zgubiono kołczyk z koralami, Gniezno, ul. Roosevelta — Tumsk. Znaleźć wynagrodzę. Wiadomość: Gniezno, Piastowskie 10 m. 3. 43983g

Dnia 12 bm. przy aptece na al. Marcinkowskiego zaginął duży, czarny pies — suzka, wierny przyjaciel chorego człowieka. Uczciwego znalazcę lub osobę mogącą wskazać gdzie znajduje się pies dobrze wynagrodzę. Tel. 556-54. 43935g

Paczke z odzieżą zgubiono z samochodu na rogu Marszałkowskiej — Grunwaldzkiej. Zwrot za wynagrodzeniem: ul. Cześci kowska 1 m. 29, tel. 408-21, wewn. 47-00. 43945g

9. 12. na Górczynie zaginęła suczka czarna, wys. 40 cm, brwi, pierś, łapki i ogon podpalane, uszy obwisłe. Wiadomość: tel. 592-79, „Foto-Optyka”, Al. Marcinkowskiej, godz. 8-19. 43963g

Zaginął pies popielaty (niebieski terrier). Znaleźć wynagrodzę. Wiadomość: tel. 434-57. 43948g

Pani, dobrze sytuowana z mieszkaniem — pozna przyszłego pana z wyższym wykształceniem, w wieku 40-50 lat, lubiącego turystykę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43549g.

Pani wysoka, pozna pana do lat 40, z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43541g.

Różne

Wykonuję prace krawieckie. Róża 24 m. 5, Jarosław Wachowiak, godz. 16-18. 43335g

Przyjmuję zamówienia na belony z węzownia, garze blaszane, oparkanie na metalowe. Poznań — Górczyn, Andrzejewskiego 19 — Urban. 43205g

Tynki wewnętrzne i posadzkarstwo — wykonuje Buda, Osiedle Piastowskie 84 m. 38. 43513g

Matrymonialne

Trzydziestoletnia panna, magister, z mieszkaniem, pozna uczciwego kawaleka. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43529g.

Dwie kulturalne, ładne panie, materialnie niezależne, w przyszłości wspólnie żony — poznają w celu matrymonialnym panów lat 27-37, wykształcenie wyższe, przystojnych, żonaty. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43531g.

Pani, dobrze sytuowana z mieszkaniem — pozna przyszłego pana z wyższym wykształceniem, w wieku 40-50 lat, lubiącego turystykę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43549g.

Pani wysoka, pozna pana do lat 40, z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43541g.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Poznaniu, ul. B. Kryświcka 7/8 — zatrudni zaraz:

- 4 techników analityki,
- 5 pielęgniarek,
- 1 dietetyczkę.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Służb Pracowniczych tutejszego szpitala. 4329-K1

Skład Materiałów Budowlanych

W POZNANIU

przy ul. Druskienickiej 12
oraz ul. Węglowej nr 9/11

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

RURY i Kształtki Żeliwne.

4496-K1

† Dnia 19 grudnia 1977 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. zakończyła swój pracowity żywot, nasza najdroższa matka, babcia, teściowa, siostra i ciocia, śp.

ELEONORA JACHMANN

z domu MORAWSKA

Pogrzeb z domu żałoby dnia 21 bm. o godz. 15.00.

Strapiłona

rodzina

Pniewy, Dworcowa 16. 43946g

† Dnia 16 grudnia 1977 r. zmarł nagle przeżywszy 53 lata, mój mąż, syn, ojciec, teść, brat i dziadek, śp.

MARIAN JAHNZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22 bm. o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Głogowska 19 m. 3. 4391-U3

† Dnia 14 grudnia 1977 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach nasz najdroższy tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 61, śp.

ANTONI CYGAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka, syn z rodziną

43978g

† Dnia 16 grudnia 1977 r. zmarł w Kielcach nasz ukochany ojciec, najdroższy dziadek, śp.

HIPOLIT MODRZEJEWSKI

dr medycyny, stomatolog

Misa św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 21 bm. o godz. 10.00 w kościele farnym w Wągrowcu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

Pogrążony w smutku

syn z rodziną

Poznań, Kielce. 43949g

† Dnia 18 grudnia 1977 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., w 67 roku życia i 39 roku kapłaństwa, śp.

ks. EDWARD WOJDYLAK

długoletni proboszcz w Mórce

Misa św. pogrzebowa odprawiona zostanie w środę, 21 bm. o godz. 14.00 w kościele parafialnym w Mórce, następnie pogrzeb przy kościele.

O modlitwę za duszę Zmarłego
proszą
Księża Dekanatu Śremskiego

43938g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia br. zmarł

fechtmistrz

JAN PIECZYŃSKI

W Zmarłym straciłmy cenionego wychowawcę wielu pokoleń szermierzy, zasłużonego działacza i propagatora sportu szermierczego.

W uznaniu zasług Zmarły był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką Miasta Poznania, Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Złotą Odznaką Polskiego Związku Szermierczego i wieloma innymi odznaczeniami.

Sport polski poniósł niepowetowaną stratę. Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrażamy słowa głębokiego współczucia.

Wojewódzka Federacja Sportu Okręgowy Związek Szermierczy w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 grudnia br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim. 44003g

W głębokim żalu żegnamy zmarłego w dniu 14 grudnia br. długoletniego, cenionego dyrektora bratniego przedsiębiorstwa, kolegę i przyjaciela, oddanego całkowicie swej pracy

inż. ANTONIEGO SYDORA

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa — załoga Przedsiębiorstwa Robót Instal.-Montażowych Budownictwa Rolniczego Poznań, ul. Pokrzywno 8

4173-K3

W dniu 16 grudnia 1977 roku zmarł członek naszej Spółdzielni

kol. MARIAN JAHNZ

mistrz elektromechanik

Z żalem żegnamy dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Elektrotechnicznej w Poznaniu, ul. Mostowa 14a

4176-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 grudnia 1977 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 67, mój drogi mąż, brat, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, siostrzeniec, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

FELIKS POLINAREK

emerytowany leśniczy

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 13 z kaplicy szpitalnej w Śierakowie.

Straszkana

rodzina

Sieraków Wlkp. 4184-U3

† Dnia 16 grudnia 1977 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 85, śp.

MARIANNA TROCHA

Misa św. pogrzebowa odprawiona zostanie we wtorek, 20 bm. o godz. 11.00 w kościełku na Borówku, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

rodzina

Gorzyce koło Czempinia. 43934g

† W dniu 16 grudnia 1977 r. zmarła, przeżywszy 72 lata, nasza kochana siostra i ciocia, śp.

AGNIESZKA WŁODARCZAK

z domu Borysiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

4192-U3

W dniu 17 grudnia 1977 roku zmarł nagle w wieku lat 63, były nasz długoletni pracownik

STANISŁAW GRYGIEL

ceniony i zasłużony działacz związkowy i społeczny, podporucznik rezerwy Wojska Polskiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Honorową Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 grudnia br. o godzinie 15 z kościoła cmentarnej w Jarocinie.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Jarocinie

4177-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 47, mój najukochańszy mąż, drogi tatuś i teść

ZDZISŁAW KARWACKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w wielkim smutku

żona z dziećmi i rodzina

Ul. Miła 1 m. 12.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 4187-U3</

GRUDZIEŃ 20 Wtorek Bogumiły Dominika Słońce: 8.01—15.40

TEATRY

OPERA — g. 19 „Faust”. MUZYCZNY — przedst. zamkn. g. 19 „Niewolnica”. POLSKI — g. 17, 20 „Staroświecka komedia”. NOWY — g. 19 „Gdyby przyleciał ptak...”. LALKI I AKTORA — g. 9.30 „Siała baba mak”, g. 14 „Bracia” g. 19 „Don Kichot”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15.30, 17.45 „Kariera na zieleńcu” (fr. 18 l.), g. 20 DKF „Kamera” (s. zamknięty). KDF PAŁACOWE — g. 15.30 Magazyn przyrodniczy z filmem „Robert i jego małpka” (cz. b.o.). g. 17.15 „Portret rodzinny we wnętrzu” (DKF — fr. w. 18 l.), g. 19.30 DKF. APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.15 „Czy zabija?” (fr. 15 l.), 19.30 „Tredowata i Ordynat Michorowski” (pol. 12 l. — archiw.). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Superekspress w niebezpieczeństwie” (jap. 15 l.). GONG — g. 10, 16, 20 „Krótki sezon” (w. 18 l.), g. 12, 18 „Ostatnie zadanie” (USA 18 l.). GRUNWALD — g. 17 „Policjanci” (USA 18 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Kobieta w czerwonych butach” (fr. 18 l.), g. 20 „Johnny poszedł na wojnę”. KOSMOS — g. 17, 20 „W mroku nocy” (USA 18 l.). MALTA — g. 15.30, 18, 20.15 „Rewolwer Python 357” (fr. 15 l.). MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.45 „Tragedia Posejda” (USA 15 l.). OSIEDLE — g. 17, 19 „Dzień delina” (USA b.o.). PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.). RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Maratończyk” (USA 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Intryga rodzinna” (USA 15 l.). TEZA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Asy przestępcy” (ang. 15 l.). WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Przyjaciele Eddiego” (USA 15 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Omen” (USA 18 l.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Kaukaz”. LUNAPARK (hala 21 MTP) — od g. 13 do 20. ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka od g. 9 do zmroku.

DYJURY

SZPITALA: Interna, chirurgia — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłazów 7; okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia — ul. Mickiewicza 2. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, no rady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-01; Osiedle Plastowskie 16, tel. 22-24; ul. Ugory, tel. 205-31; ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 120-309; Swarzędz, tel. 369 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22 tel. 999. Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatryczny, psycholog, poradca prawny, gabinet z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51. Aspekty tylko dwuzur nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Słowiańska, Strzelecka 1, Głogowska 107/109, Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Mel. dla was; 9.45 Muzyka; 10.05 Mel. dla was; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 Nierozumienia ze stronice — „Czarne skrzydła” — fragm. pow.; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11 Tu radio kierowców; 11.15 Muzyka polska; 11.20 Rzeszowskie propozycje muz.; 12.25 Zagadki muzyczne; 13.05 Śpiewa R. Fratello; 13.15 Produkcje muz., sprzedajemy, kupujemy; 13.35 Na życzenie słuchaczy — Łowicy muzykanci ludowi; 13.55 Aktual. kulturalne; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polśki; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Z albumu przebojów; 20.05 NURT — Marksistowska teoria dla mas; 20.25 Wiosna; 20.35 Wiosna w dyskotekach — cz. I; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Wiosna w dyskotekach — cz. II; 22.30 Gary Harry Jones — frażes; 22.30 Biuro Listów odpowiedzi; 22.40 Zespoły znanego i nowego; 23.15 Jam session. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 R. Schumann — Wariacje na temat ABBEG op. 1; 9.40 Dla przedświata — „Rycerz Twardogęs” (O Toruniu pieśniach i miłości) — aud. słowno-muz.; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Polska tańce ludowe; 10.40 Mój dom, mo-

Swarzędzkie tempo budowy

3200 mieszkań w... 16 latach?

Rozbudowa zakładów przemysłowych w Swarzędzu, m. in. fabryki mebli wpłynęła na przyspieszenie do budowy osiedla prawie tak dużego, jak obecne miasto stolarskie. Nastąpiło to w połowie ubiegłego roku.

Pod budowę domów z 3200 mieszkańami dla 12 000 osób przeznaczono 80 hektarów między ulicami Czerwonej Armii i Cieszkowskiego oraz wzdłuż Jeziora Swarzędzkiego. Osiedle składać się ma z trzech zespołów mieszkaniowych, położonych ze sobą pasami zielonymi, w które wkomponowano obiekty użyteczności publicznej. Parkingi i wielokondygnacyjne garaże usytuowane są na obrzeżu zabudowy mieszkalnej.

W ciągu półtora roku stanęły tutaj cztery domy (208 mieszkań). Do ostatniego z nich lokatorzy mają się wprowadzić pod koniec tego roku. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu stara się, by użytkownicy mogli w nich zamieszkać przed świętami. I tak się chyba stanie, bowiem część prac wykończeniowych wykonują ekipy spółdzielni, a część — przyszli lokatorzy.

Niewiele jest do tej pory spółdzielni w Wielkopolsce, które tak, jak swarzędzka, spełniają życzenia mieszkańców nowych domów. Od pierwszego tutaj wybudowanego bloku ekipa spółdzielni na-

luje pomieszczenia w kolorach wybranych przez użytkowników. Korzyści są bezsporne. Wykonawca oddałony jest od niezwykle pracochłonnego robót, a lokatorzy po wprowadzeniu się do mieszkań, nie przystępują do ich prze-malowywania. Dzięki temu za malowanie nie płać podwójnie.

Jeśli użytkownik zamiast „Len-texu” (wykładzina podłogowa) pragnie na własny koszt zastąpić go np. mozaiką parkietową, to za-wczasu w tym mieszkaniu układa się odpowiednie podłoże.

Od postawienia trzeciego budynku lokatorzy, jeszcze przed odbiorem technicznym sprzątają przydzielone im mieszkanie. Pozwala to przyspieszyć zasiedlanie domu i ujawnić wszystkie usterki. Wcześniej zgłaszane — są też szyb-ciej usuwane, często przed pod-pisanie protokołu odbioru domu.

Te przedsięwzięcia spółdzielni mają głównie na celu od-dawanie do użytku mieszkań bez usterek i wykończeniowych — w miarę możliwości według życzeń lokatorów. Może dlatego skarg na złą jakość mieszkań jest mniej niż gdzie indziej, a dotyczy głównie w dwóch pierwszych domach w-paczonych drzwi wejściowych oraz uszkodzonych szafek do-zwozowych, za co winę ponoszą producenci tych ma-teriałów.

Osiedle w Swarzędzu wznosi za-łoga przedsiębiorstwa budowlano-

montażowego Poznańskiego Kom-binatu Budowlanego w Suchym Lesie. Z tej też fabryki domów dostarczane są elementy prefabry-kowane do montażu budynków. Budowa tego zespołu mieszkaniowego przebiega zgodnie z planem, chociaż tempo robót jest niedzi-siejsze.

Postawienie 4 niewielkich przecięt domów trwało 18 mie-sięcy. W przyszłym roku ma być oddanych do użytku rów-nież nie więcej, niż 200 mieszkań. Jeśli po 1978 roku (wów-czas zakończy się uzbrojenie terenu) tempo prac nie zosta-nie przyspieszone, to całe osie-dle gotowe będzie za... 16 lat. Oznaczałoby to m. in. kłopotli-wy wykorzystanie zgromadzonych tu dźwигów, maszyn i innych urządzeń.

Dotychczas wokół nowych domów brak dróg, chodników małej architektury, a także sklepów. Sprawy te, mają być rozwiązane w przyszłym roku. W I kwartale 1978 roku Oddział w Garbach Poznańskie-go Przedsiębiorstwa Robót Drogowych przystąpi do bu-dowy ulic (kiedy od tego be-dziemy rozpoczynać budowę osiedli?). A brzożady spółdzielni do urządzania terenów zie-lonych. Nieco później, ale za-mianą wybudowane będą pawilony handlowo-usługowe, w trzech starych pobliskich dom-kach zorganizowane będą — poczta, sklep i przychodnia zdrowia. (zm)



Trwa budowa kładki dla pieszych nad jezdnią ulicy Stowiańskiej (w pobliżu „Supersamu”). Wiosną przejście to ma być oddane do użytku.

Fot. — H. Kamza

Tramwaje 105-N na trasach „czwórki” i „piątki”

Czy konieczne było podjęcie remontu torowiska na Winogradach? Tego typu pytanie kierują do nas często mieszkańcy tej części Poznania, którym te raz mocno dają się we znaki utrudnienia w komunikacji. Wycofano stamtąd linię nr 4, nie ma zaś możliwości zasile-nia komunikacji autobusowej, bo brak taboru i kierowców.

Remont torowiska jest — zdaniem dyrektora WPK — nie-zbędny dla poprawienia bezpie-czeństwa ruchu na liniach wino-gradzkich oraz dla skierowa-nia tam nowoczesnych wo-zów, co dotychczas nie było możliwe ze względu na stan to-rów. Pozostawiono tam tylko tyle tramwajów (w ciągu go-dziny po jednym torze na od-cinku około 600 metrów prze-jeżdża około 25 pociągów), aby ich ruch nie ograniczał pro-wadzenia prac i nie zagrażał pracującym. Jak nas wczoraj poinformowano w WPK, po-świętą — spełniając postu-laty pasażerów — linią nr 4 wróci na „starą” trasę (do ul. Serbskiej), a na czas robót — skrócona będzie linia nr 16; pociągnięta ona do pętli na Wi-niarach.

Przez miesiąc ułożono ponad kilometr podwójnego toru. Go-towy jest odcinek od ul. Mu-rarza do Żniwnej, a ostatnio rozpoczęto modernizowanie jed-nego toru od Żniwnej do Ar-mii Poznań. Niektóre zadania wykonuje się w godzinach noc-nych.

Jeżeli zima nie zakłóci ryt-mu prac, zostaną one zakoń-czone najpóźniej w kwietniu 1978 r. Winogradzkie trasy tramwajowe mieć wówczas bę-dą nowoczesne szyny rowkowe. Umożliwi to skierowanie tam nowego taboru. Ostatnio za-decydowano w WPK, że woty ty-nu 105-N (obsługują one teraz linię nr 14) wprowadzi się tak-że na linię nr 4 — w drugiej kolejności po „piątce”.

Postanowiono też dokonać zmiany trasy tej ostatniej. Od 2 stycznia przyszłego roku li-nia nr 5 pociągnięta od Górczy-na, poprzez aleje Marcinkow-skiego, ul. Strzelecką, rondo Rataje — do pętli na Zawa-dach. Jest to trasa wielokrot-nie postulowana przez pasa-żerów, umożliwiająca również skierowanie docelowo „piątki” na górny taras Rataj. (bop)

W „Stomilu” nie zapominają o weteranach pracy

Nadchodzące święta stwarzają możliwość okazania pa-mięci i sympatii osobom bliskim. Są jednak ludzie żyjący w społeczności, a mimo to samotni. Najczęściej skończyli się już ich młodość, okres produkcyjny i przeszli na zasłużo-ny odpoczynek. Wiele zakładów stara się utrzymać więz z byłymi pracownikami, sprawuje nad nimi opiekę i udzie-la pomocy w najróżniejszych formach.

W Poznańskich Zakładach Opom Samochoodowych „Stomil” po-moc ta udzielana jest przez związek zawodowy. Renciści i emery-ci tworzą radę oddziałową skupiającą ponad 600 członków. Spoty-kają się oni z aktywnym społeczno-gospodarczym zakładu, na kwarta-lnych zebraniach, gdzie omawia się najciekawsze wydarzenia zakładowe i najpilniejsze potrzeby weteranów pracy. Na zaspoko-żenie tych potrzeb „Stomil” przeznaczył w tym roku ponad 160 000 zł, wydatkowanych na różne formy pomocy: zimowej dla pobiera-jących najniższe renty i emerytury, zapomogi losowe, dopłaty do wczasów.

Stomilowscy weterani spotykają się też na wieczorkach towarzyskich z udziałem orkiestry zakładowej a na za-kończeniu roku na zebraniu sprawozdawczym swojej rady oddziałowej. Rozważany jest także projekt zatrudniania fa-chowców-emerytów na etatach częściowych. (m)

Nad listami czytelników

Pod dyktando producentów bielizny

Ilu jest mężczyzn, którzy do spania nie używają pi-żam, ale nocne koszule? Wnio-skując z powtarzających się w listach i telefonach do re-dakcji „petycji”, ten — może staromodny — strój zwykło na noc przywdziewać niemal o-sób w starszym na ogół wieku. Oni lub też ich żony, zwraca-ją się do nas w tej sprawie dlatego, gdyż — przytaczamy z jednego z ostatnich listów: „od dłuższego czasu bezskute-cznie szukam męskich nocnych koszul w sklepach. Nigdzie ich nie ma. Kto wydał taką decy-zję, by zaprzestano ich pro-dukcji? Starsi panowie przywy-kli do nocnych koszul, nie mo-gą zrozumieć, jak może ktoś narzucać im sypianie w piża-mach!”

Zwróciliśmy się do Oddziału Obrótowi Ubiorami „Otex” Woje-wódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Po-znaniu z pytaniem, dlaczego

nie zamawia się tego typu bielizny? Dyrektor oddziału, Ro-muald Łożyński nadał nam odpowiedź, z której wynika, że zainteresowanie nocnymi męskimi koszulami wśród kli-entów jest dość znaczne, ale od dłuższego czasu nie można ich w fabrykach nabyć. Produ-centami tej bielizny były za-kłady przemysłu terenowego, które wchłonięte przez zakłady kluczowe zaprzęstały jej wyra-biania. Poznańskie WPHW wy-stosowało wobec tego pisma do innych przedsiębiorstw han-dlowych o odsprzedaż koszu-l; niestety, starania nie dały rezultatów.

Można z tego wnioskować, że podobna sytuacja zapano-wała również na innych tere-nach kraju i że mamy tu ja-skrawy przykład dyktowania handlowi przez przemysł bielizniarski co klienci powinni ku-pować i w co się ubierać. (zk)

MO prosi świadków wypadku

Świadkowie wypadku drogowego (potrącenie mężczyzny przez samochód 14. 11. 1977, około godz. 17.00) w Poznaniu na skrzyżowa-niu ulic Obornicka — Słowiańska

proszeni są o zgłoszenie się w Wydziale Ruchu Drogowego KW MO w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 7, pokój nr 14, telefon 41-24-64.

Kwartet La Salle gra dzieła Schoenberga i Webera (stereo ogólnopol.); 21.25 Kon. fortep. Beethovena grają: W. Askenazy i Ork. Symf. w Chicago (stereo ogólnopol.); 22.15 Radiowo-TV Śred-nia Szkoła dla Pracujących — „Język polski” Sem. I „Poezja legionowa”; 22.30 W świecie hu-manistyki; 22.50 Na dobranoc śpie-wa B. Midler. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS „A jednak Kmicie” (bohaterowie „Potopu”) — sem. 3, 1. 36; 7 — R-TVSS. Fizyka (sem. 3, 1. 32) — „Dyfrakcja światła” (sem. 3, 1. 32); 9 — Matematyka (kl. III), „Jedna tabliczka czekolady” (kol.); 10 — Fr. dla najmłodszych z cyklu „Czerwone, żółte, zielone” — „Ko-lor zielony” (kol.); 11.25 — „Polskie drogi” odc. 10 „Himmeler-land” — film fab. TP (kol.); 12.25 — Dla szkół średnich „Rodzina współczesna” — „Moje dziecko”; 13.25 — R-TVSS. Historia (sem. 1, 1. 3) — „Tajemnica średniowiecz-nych meandrów”; 14 — R-TVSS. Chemia (sem. 1, 1. 14) — Reakcje chemiczne w roztworach elektro-litowych; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych — „Zaproszenie nas...”; 17.10 — „Kółko i krzy-

żyk” — teleturniej; 17.25 — Ma-gazyn Motoryzacyjny (kol.); 17.45 — „Nie tylko dla kobiet” (kol.); 18.15 — „W starym kinie” — „Ze świata burleski” — amerykańskie nieme komedie filmowe z lat 20; 18.50 — „Radzimy Rolnikom” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzie-ży (kol.); 19.30 — Wieczór z dzien-nikiem (kol.); 20.30 — „Droga przez mek” — odc. VIII pt. „Da-sza” — film fab. prod. TV ZSRR; (kol.); 21.50 — „Muzyka i Ekran” — program poświęcony twórczo-sci Jana Straussa (kol.); 22.40 — Dziennik (kol.); 22.55 — Studio Sport — sprawozdanie z turnieju o Puchar „Izwestii” w hokeju na lodzie — CSRS — Szwecja (kol.).

PROGRAM 2: 15.45 — Język an-gielski kurs podstawowy: lekcja 11; 16.15 — Program dnia; 16.20 — Teatr Telewizji — „Młyn na wzo-rzu” — Karol Gjelup (powt.); 17.45 — „Waga nr 77” — program publicystyki kulturalnej; 18.20 — „Kto pyta nie błądzi” — „Gre-cy i Rzymianie” (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla mło-dzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Wio-rek melomana” — w programie twórcy Karola Szymanowskiego; 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — „Mam pomysł” (kol.); 22 — „W starym kinie” — „Nad nami fa-le” — film fab. prod. angielskiej; 23.40 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 11.